



GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.



PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odno-
zenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwar-
talnie 19.50.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petirowy jednoszpaltowy (na
stronie: sześć szpalt).

Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.

Nadesłane przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po te-
kście 1.80 fen. za wiersz petirowy (str. 4 szp.)

Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petirowy (str. 4 szp.)

Modes Maison Nouvelle Wystawa najnowszych pary-
skich i wiedeńskich modeli.
Piotrkowska № 43, II-go piętra front.

O Śląsk Cieszyński.

Z kilku rozmaicie zwykle zabarwionych źródeł pochodzi bardzo ważna a jednogłośnie informacja o przyznaniu Polsce praw do Śląska Cieszyńskiego. Przyznać musimy, niestety, iż wiadomość ta była dla nas miłą ale... niespodzianką, w ciągu ostatnich miesięcy bowiem nauczyliśmy się pesymistycznie patrzeć na rozmaite decyzje paryskie w stosunku do Polski, czego poparciem i dowodem była sprawa Gdańska, Śląska Górnego, klauzula o mniejszościach narodowych i umiędzynarodowieniu Wisły w traktacie pokojowym.

Było tedy do przewidzenia, iż stanie się tak i z kwestją Cieszyńskiego. Wprawdzie nie posiadamy jeszcze oficjalnego tekstu uchwały paryskiej i nie wiemy jeszcze, jakie klauzule i zastrzeżenia na rzecz sąsiadów naszych uchwała ta zastrzeża, naogół jednak optymistyczne dla nas wnioski wyciągnąć się dają z gwałtu, jaki cała prasa czeska wszczela przeciw Polsce i z wymówek, jakie „Narodni Vibor” czyni w depešy swej do Clemenceau, iż popiera on państwo, które wszak wystawiało legiony swe przeciw entencie (2). Podobno zresztą — tak donosi prasa wiedeńska — rząd czeski otrzymał już z Paryża wiadomość o utracie dlań ziem spornych. Warto by istotnie wiedzieć, jakie w tym względzie wiadomości posiada nasze ministerstwo spraw zagranicznych... Ale ono nigdy się nie spieszy, najmniej zaś w swej służbie informacyjnej.

Narazie ciekawa jest jednak kwestja, jakie były drogi: przesłanki polityczne, które doprowadziły do ententy, czyniąc tak znaczne na naszą korzyść ustępstwa ze swych znanych czeskich sympatii.

Jak wiadomo decyzja ententy zapadła na skutek postanowienia Rady czterech, iż sprawa Śląska Cieszyńskiego ma być załatwiona dobrowolnie przez strony zainteresowane, a dopiero gdyby porozumienie nie doszło do skutku, arbitralnie rozstrzygnię sprawę konferencja paryska.

Narada polsko-czeska w Krakowie rozbiła się o nieprzearty upór Czechów, którzy żadną miarą nie chcieli zgodzić się na proponowany plebiscyt, jako najbezsronniej-
szy i najdemokratyczniejszy próbiej woli ludowej. Rzecz zrozumiała, iż tam gdzie chodzi o jakikolwiek spór, najlepiej rozstrzygnie trzecia jakaś miarodajna osoba. Storo tedy czesi powoływać się zaczęli na swe prawa historyczne i konieczność gospodarczą posiadania kopalń karwińskich, mowy być nie mogło o dobrowolnym porozumieniu, bowiem naród polski nie może robić ofiary z swej części zamieszkałej na ziemi cieszyńskiej na rzecz czeskich fałszerzy historii i kapitalistów, którzy połączyć chcą bogactwa naszej ziemi.

Ententa przed przedsięwzięciem swej decyzji musiała rozważyć tedy cały szereg problemów. Przedewszystkiem kwestja narodowościowa.

Komisja ententy bawi na Śląsku Cieszyńskim od wielu miesięcy. Zdążyła ona zapoznać się względnie dobrze z panującymi tam stosunkami narodowościowymi. Przewaga Polaków nie ulega najmniejszej wątpliwości. Gdyby ktoś nawet zupełnie nie znał stosunków śląskich, to jednak musiałby natychmiast uznać za prawdę, bowiem wynika ona z nadzwyczajnej gotowości do plebiscytu, jaką okazali delegaci nasi na konferencji krakowskiej.

Natomiast czesi niebardzo jakoś — tak w każdym razie twierdzą — w polskość górników cieszyńskich dowierzają. Jak wszelka ludność kresowa, zdradzają mieszkańcy pewne znamiona mieszane. Gwara śląska podobna jest w pewnym stopniu do mowy czeskiej i tworzy pewne zgodne przejście językowe. Świadomość narodowa, szczególnie w

klasach niższych (jak zwykle zresztą) nie stoi na najwyższym poziomie. A właśnie te klasy niższe są polskie, podczas gdy inteligencja i sfery bogatsze w znacznej części należą do narodowości czeskiej lub niemieckiej. Okoliczność ta odnosi się szczególnie do zachodniej polci Śląska.

Na ten tedy niski stopień świadomości narodowej polowali czesi, licząc, iż jeśli obecnie zdołają przeforsować swe żądania, z czasem zzechizują Polaków śląskich, jako lud rasowo i językowo bliski.

Na pretensje gospodarcze ententa zwróciła wiele uwagi, ponieważ te właśnie względy najlepiej do niej przemawiają, tym bardziej, iż plany państw koalicyjnych co do obu zagłębi węglowych śląskich są zupełnie widoczne.

W pierwszym rzędzie wysuwa się tu argument, iż Czechi niekoniecznie muszą państwo posiadać Śląsk Cieszyński lub choćby jego część, by korzystać z do-
brodziejstw kopalnianych. Przemysł ich równie dobrze może się rozwijać, jeśli traktatami zagwarantowanymi będzie dowóz węgla do Czech podług niskich taryf przewozowych i celnych. Przyznanie nawet Śląska Polsce może być uwarunkowane tego rodzaju ekonomicznymi zastrzeżeniami.

Ententa poza tem rozumuje, iż kapitał czeski łatwiej sam i bez cudzej pomocy będzie mógł eksploatować kopalnie węglowe, podczas gdy Polska uciesić się musi do pomocy kapitałów obcych. Podobnie jak Ameryka interesuje się bardzo Śląskiem Górnym, tak samo Anglja i Włochy zdradzają wiele „sympatii” dla przemysłu kopalnego na Śląsku Cieszyńskim. W myśl zresztą interesów polskich, nie jest to wcale dla nas szkodliwe. Jeśli uzyskamy kopalnie górnośląskie i karwińskie, a rozwiniemy jeszcze produkcję w Zagłębiu Dąbrowskim, wówczas Polska będzie jednym z najbogatszych w Europie krajów węglowych. Niema mowy o tym, byśmy nagłe mogli całą tę produkcję i całą konsumpcję oddać własnemu przemysłowi. Pomoc obca jest konieczna i pożądana. W ciągu niewielu natomiast lat możemy z łatwością przy pomocy eksportu węgla do Czech, Austrii, do Włoch i Niemiec poprawić nasz bilans handlowy i stanąć na drodze, która Rzeczpospolitą do rozkwitu doprowadzi.

Motywy wreszcie historyczne Czechów, jako fałszywe i nie posiadające w dzisiejszych czasach demokratyzmu politycznego takiego jak dawniej znaczenia, konferencja paryska musiała zostawić bez skutku.

Zdaniem jednak naszym najgłębsze motywy decyzji ententy leżą zewnątrz kwestji śląskiej. Mocarstwa zachodu pod wpływem zwycięstw polskich na wschodzie, gdzie armje nasze są jedynym zajęciem godnym taranem antybolszewickim, poczynają uczuwać pewien do Polski sentyment i fakt przyznania nam Śląska Cieszyńskiego należy uważać za pewien symptomat tego stanu rzeczy.

Oczywiście, należy okoliczność tę wyzyskać, jak można. Jakkąkolwiek ofiarować, jaknajwięcej wyciągnąć korzyści.

Interwencja w Rosji była z naszej strony błędem, którego zle konsekwencje — oby prognozyki te były mylne — niejednokrotnie jeszcze odczujemy. Jeśli jednak chwilowo możemy wyciągnąć korzyści z tego faktu, należy to uczynić w jaknajszerszych rozmiarach.

Tę samą metodę trzeba zastosować do sprawy Śląska Górnego.

Czesław Oitaszewski.

W oswobodzonym Mińsku

I.

(Od specjalnego koresp. „Głosu Polskiego”).

Mińsk, w sierpniu.

Dzięki uprzejmości p. Węclawowicza z zarządu ziem wschodnich w Warszawie, otrzymałem możność wyruszenia do Mińska na ósmy dzień po zajęciu tego miasta przez wojska polskie. Mniejsza o to, jak jechałem do Mińska, dość że jechałem. Jechałem oczywiście, w warunkach wyjątkowych. Droga z Warszawy do Mińska trwała prawie trzy doby. Z Lidy jechałem w wagonie towarowym z braku osobowego. W Mołodeczno czekałem na pociąg najbliższy 26 godzin. Tutaj do piero mogłem skonstatować fakt bardzo przykry. Obsługa kolejowa na nowo zdobytych terenach pozostawia wiele do życzenia. Na st. Mołodeczno panuje szczególny chaos. Kierownicy ruchu formują jeden pociąg na dobę w stronę Mińska. Czynią to tak powoli, że zrodzić się może przypuszczenie, czy owi urzędnicy kolejowi, których otrzymaliśmy w spadku od bolszewików, nie uprawiają względem naszej akcji sabotażu? O stosunku władz kolejowych do publiczności wiele jeszcze dałoby się powiedzieć? Tymczasem podzielię się z naszymi czytelnikami wrażeniami, jakie odniosłem po przybyciu do stolicy Białorusi — Mińska.

Mieszkałem w tem mieście przez cały czas wojny. Pamiętam jakie oblicze miał gród ten podczas panowania carskich szlachalców gubernatora Girsy i ks. Drucko-Sokolaickiego, potem za czasów Kiereńskiego, satrapii bolszewickiej, a potem okupacji niemieckiej.

Mińsk, jako miasto położone w pobliżu frontu, łączące front zachodni z Moskwą, przez cały czas wojny obfitowało w żywność, życie w niem wrzało. Liczył on przed wojną 120,000 mieszkańców. Liczba ta podczas wojny podniosła się, jeżeli nawet nie brać pod uwagę stacjonującej załogi. Dzięki rewolucji bolszewickiej ludność Mińska zmniejszyła się znacznie. Okupacja niemiecka przerzuciła ją również. Powrót bolszewików do Mińska zmusił do ucieczki znaczny odsetek mieszkańców. Na zmianę uciekającym do Polski i powracającym do Rosji, przybyli nowi przybysze, falangi urzędników komunistycznych. Miasto zawrzało nowym życiem. O zgiełku lat 1914—1917 nie było już mowy.

Przeszedł do przeszłości rok względnych swobód (1917), rok inwazji zastępów krzyżackich (1918). Nastąpiła era inkwizycji bolszewickiej.

Dziś miasto czyni wrażenie pacjenta, który przeżył ciężką chorobę epidemiczną i powoli przychodzi do zdrowia, nie bez pewnych wstrząszeń moralnych.

Nie mówię już o tych kilku tysiącach zmarłych pod panowaniem bolszewickim na tyfus głodowy, o setkach zmarłych w największej nędzy — z głodu, o tych wszystkich rozstrzelanych i umęczonych przez nowożytnych barbarzyńców.

Trudno znaleźć obecnie w Mińsku jedną rodzinę, która by nie postradała w ciągu ostatniego roku rządów bolszewickich kilku członków. Niema domu bez żałoby, niema rodziców nie oplakujących swych dzieci et vice versa.

W mieście panuje wielkie przygnębienie. Pod wpływem terrora bolszewickiego ludzie utracili świadomość rzeczywistości, wiarę w lepszą przyszłość. Normalna praca, normalny rozwój życia ekonomicznego i politycznego należał w ich mniemaniu do starej melodji, której już nigdy nie usłyszą.

Obok przygnębienia, panuje jeszcze wielka niemówność. Bolszewicy, posiadając świetną, służbę informacyjną, prasowo-agitacyjną, potrafili zdusić w obywatelach Białorusi wszelki krytycyzm, wszelką wiarę, wszelką myśl twórczą i samodzielną myśl. Demoralizacja szerzona przez

nich była tak wielką, iż trudno wyliczyć w pobieżnym artykule wszystkie jej skutki. Wystarczy, jeżeli powiemy, że wielu ludzi dziś jeszcze mówi przyciszonym głosem, w ciągłej obawie przed „czerezwycajką”. Ludzie zrujnowani pod względem umysłowym i fizycznym nie przyszli jeszcze do siebie. Kłamstwa bolszewickie poparte bagnem, znajdowały wiarę.

Obecnie ludność tamtejsza coraz bardziej utwierdza się w przekonaniu, iż bolszewicy więcej do Mińska nie powrócą, że polacy nie reprezentują żadnej siły zaborczej, że nie wyobrażają w zasadzie elementa reakcyjnego. Trzeba bowiem dodać, że szczęśliwym zbiegiem okoliczności na czele administracji tamtejszej, oczywiście cywilnej, stoją ludzie ze wszelkim miar odpowiedni, częścią tamtejsi, wszyscy zaś należący do obozu liberalnej demokracji polskiej.

Zadanie polskich władz cywilnych, które objęły sprawowanie swych funkcji w parę dni po zajęciu miasta, co należy do casusów wojennych, jest rozległe.

Kwestja apro wizacji, organizacja ad ministracji, zapewnienie bezpieczeństwa publicznego w całym okręgu mińskim, obejmującym trzy wielkie powiaty: miński, słucki i humański, należą do zadań doby dzisiejszej. Do dalszych należy wybory samorządne: gminne i miejskie, wreszcie plebiscyt. We wszystkich zarządzeniach władz polskich w Mińsku, administracja ściśle łączy się z polityką. Urzędnicy polscy muszą być jednocześnie politykami. Są też nimi w miarę możności. Nie zawsze wszystko jest tam jak być powinno. Ale jest dużo energii, dobrej chęci, a nadewszystko zdolności, a to grunt.

Zastępcą komisarza do ziem wschodnich na okręg miński jest p. Rączkiewicz, jego pomocnikiem pułk. Adam Piotrowski. Stanowią oni jądrow ogólniej administracji polskiej. Konferowałem z obydwojma. Odniosłem wrażenie, iż o losy Mińska możemy być spokojni.

Beljot.

Niemcy i Polska.

Z pomiędzy wszelkiego rodzaju sporów i walk, jakie Polska toczy na różnych frontach, najmniej jawny jest spór z Niemcami. A jednak jest on najważniejszy i nietylko na dzisiejszą chwilę, ale i w przeszłości w znacznej mierze, a w przyszłości z pewnością w większym jeszcze stopniu, sprawy polskie stać będą pod jego naciskiem.

Niemcy do szpiku kości przesiąkli imperjalizmem. Tu i tam istnieją wprawdzie w Niemczech koła wolne od niego, osobliwie pośród niezależnych socjalistów. Można przytoczyć nadto takie organizacje, jak „Neues Vaterland”. Ale to wszystko poważnie nie wchodzi wcale w rachubę. Jeśli podczas wojny można było mniemać, że szerokie koła społeczeństwa niemieckiego przynęcone despotyzmem militarnym, w istocie potępią przed imperjalizmem, to rewolucja niemiecka okazała pełną ułudę takich nadziei. Obecne „rewolucyjne”, socjalistyczne Niemcy są zupełnie tak samo wszechniemiecko usposobione jak wilhelmińskie.

Gdyby było inaczej, gdyby w Niemczech było się dokonano przeobrażenie wewnętrzne społeczeństwa, przedewszystkiem nowe Niemcy byłyby stanęły obliczem przeciw starym. Byłyby przyznały się do winy, że spowodowały wojnę, byłyby gotowe naprawić szkody, oddać bezprawnie posiadane obce ziemie i pośpiesznie ukarały winnych.

Tymczasem postąpiły sobie wprost przeciwnie i pod inną firmą, republikańską, kontynuują dawny régime. Przeciwnie nawet Turcja pod sąd stawia swoich młodotureckich hersztów, a w Berlinie przy-

muje się owacyjnie Ludendorffa i za największą ujmę poczytuje się wydanie zbrodniarzy niemieckich pod sąd świata.

W Niemczech ogół imperjalistyczny myśli o tem, jakby znowu dojść do stanowiska dominującego i zemścić się nad koalicją. A byłaby to zemsta, wobec której zbladłyby wszelkie najokrutniejsze odwet, kiedykolwiek zdarzone w dziejach. Tutaj jednak dwa istnieją prądy. Jedni to ludzie dawnego pokroju, cała klika junkiersko-wojskowa sądzi, że Niemcy byłyby dosyć silne, aby już teraz wrócić do przedrewolucyjnego régimu stawić opór światu.

Dużo mędrsi są dzisiejsi kierownicy polityki niemieckiej Bauer, Erzberger, Noske, Hoersing itd. Ci widzą, że na razie byłoby to zbyt słabi. Ale trzeba taką akcję przygotować. Warunki pokojowe się przyjęło. Należy ich ile możności nie wypełniać, wewnątrznie się wzmożnić, rozzerwać opone koalicyjną i wtedy rzucić się na nowo na zdobywanie świata.

Na razie niepodobna myśleć o polityce czynnej na zachodzie. Tem bardziej uważają wschód za podatny już teraz do akcji.

Tutaj otwiera się przed Niemcami ogromny kraj, który pragną zamienić na swoją kolonię. Jest to Rosja. Kraj bogaty i ludny. Niemcy są przekonani, że Rosja nie potrafi się sama rządzić. Dlatego uważają siebie za powołanych do jej organizacji. W ten sposób spodziewają się opanovać bogate skarby ziemne, oraz dostać na usługi 200-miljonową ludność i wyzyskać ją na olbrzymie zastępy robotników, oraz żołnierzy.

Atoli w tej ekspansji wschodniej stanowi na razie ważną przeszkodę Polska. Polska rozgranicza Niemcy od Rosji. Dalej polacy zwalczający bolszewizm sami mogą stanąć w Rosji silną stopą. Ale więcej jeszcze. Polska wskutek traktatu pokojowego otrzymuje „Ostmarki“ niemieckie po części bezpośrednio, po części za plebisycem, a polacy poznający byli tak bezczelni, że sami nie czekając zabrali sobie Wielkopolskę.

Bez „Ostmarki“ jakże myśleć o odrodzeniu potęgi niemieckiej? Straciło się dwie rolnicze prowincje, stracił przemysł i węgiel górnośląski, jest się odcięty od trzeciej prowincji rolniczej, Prus Wschodnich.

Potem Polska zbrojna oparta o morze i Karpaty nieustannie zagraża tyłom Niemiec w razie wojny z zachodem.

Na szczęście Polska nie jest skonsolidowana wewnątrznie. Niemcy w tę konsolidację wogóle nie wierzą, a przynajmniej udają, że nie wierzą. Dla nich Polska jest to domek z kart, jest to kraj istniejący tylko z łaski koalicji (das Reich von Entente-Gnaden) i przestanie istnieć, skoro tylko koalicja przestanie się nim opiekować.

Ale Niemcy jako ludzie przezorni nie zadowolniają się tem przedwiadczeniem, lecz starają się ile możności przeszkodzić takiej konsolidacji. Najprzód terytorjalnie polacy poznańscy wprowadzili byli tak niegodziwi, że nie czekając sami się oderwali od Niemiec, byli jednak za razem tak naiwni, że nie sięgnęli po resztkę „Ostmarki“. Trzeba wtedy jaknajdłuż zwlekać z wydaniem jej, do czego wieczne tergiwersacje koalicji dają doskonałą sposobność, a wydane ziemie jak najbardziej zrujnować i zaszczerpieć w nich bolszewizm, teren zaś plebisycytowy już teraz systematycznie burzyć, aby ile możności jak najmniej dostało się Polsce, i to znowu w rozpaczliwym stanie.

Na szczęście przez Prusy Zachodnie jeszcze jest związek z Rosją. Tutaj trzeba korzystać póki czas. Z jednej strony popiera się bolszewizm, bo bolszewicy wyniszczają Rosję, aby tem słabsza popadła w ręce niemieckie, jak to na jednym z zebrań prasy niemieckiej oświadczone, oraz bolszewicy walczą z polakami, z drugiej strony szuka się porozumienia z odradzającą się Rosją Kołczaka, aby z nią wznowić sojusz Fryderyka z Katarzyną przeciw Polsce. Grenzschutz z Prus Zachodnich nie demobilizuje się i odsyła na Zachód, lecz w pełnym uzbrojeniu wysłała do Infant i na Litwę. Jedni walczą w armji bolszewickiej przeciw polakom, drudzy tworzą ochotników Lievena organizujących się niby przeciw bolszewikom, w istocie jednak mających utrwalić panowanie baronów inflanckich nad Łotwą.

Coprawa Wielka Rosja jest dla Niemiec czemś bardzo nieprzyjemnym, po Polsce najnieprzyjemniejszym. Daleko bardziej uśmiecha się im Rosja pokoju brzeskiego, odcięta od morza, wydana na nielaskę Niemców, pod których protektorem znalazłyby się „państwa kresowe“ (Randstaaten) Infant, Litwa, Białorus, Ukraina. Niewiadomo, co będzie, na razie trzeba burzyć litwinów i ukraińców przeciw Polsce. Współpraca taryby oraz rządów ukraińskich z Niemcami jest rzeczą aż nadto notoryczną.

Wewnątrz kraju t. j. wewnątrz Polski Niemcy podsycają wszelkie siły odśrodkowe. Buntują żydów przeciw państwu

polakiemu, szerzą niezadowolenie wśród ludności, propagują bolszewizm, starają się zaszczerpieć rozkład w wojsku polskim. Do tego dochodzi oddziaływanie pozytywne na Niemców w Polsce, którego celem jest zachowanie najsilniejszego żywiołu niemieckiego w Polsce, wytworzenie z niego swartego obozu, utrzymanie najsilniejszego związku z Niemcami polskimi a Rzeszą niemiecką. Niemczyzna w Polsce jako państwo w państwo i to państwo stanowiące przednią straż Rzeszy, oto program niemiecki. Ważną rolę ma tutaj odegrać Gdańsk. W myśl burmistrza Sahma i kliki jego urzędniczej ma pozostać twierdzą niemieczną, aby przy nadarzającej się sposobności poprzez wązkie pasmo powiatu wejherowskiego, zwołane jeszcze w nieszczęsnej traktatu wersalskiego poprawce, uskutecznić połączenie Pomorza niemieckiego z Prusami niemieckimi i odciąć Polskę od morza.

U Niemców względem Polski istnieje nie tylko wyrachowanie, mówiące im, że w żaden sposób niepodobna pogodzić interesów niemieckich polskimi. Naj-

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 30 sierpnia.

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku północnym wycofują bolszewicy pośpiesznie swoje siły w kierunku północno-wschodnim. Wyslane z naszej strony wywiady celem nawiązania łączności z nieprzyjacielem wzięte były ontuzjastycznie przez tamtejszą ludność. Na froncie ożywna działalność wywiadowcza.

Front wołyński i galicyjski.

Kawalerja nasza obsadziła stację Olewsk nad Ugoreczą. Nad Zbruczem spokój.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

Sytuacja na Górnym Śląsku.

Sosnowiec, 30-go sierpnia (PAT.).

Z Wrocławia donoszą pod datą 29 b. m.: Dowódca 6-go korpusu armji komunikuje: Wielokrotne ataki band na nasze posterunki pod Małą Dąbrówką odparto. Pozatem na froncie i wewnątrz kraju spokój.

Sosnowiec, 30 sierpnia (PAT.).

Ubiegłej środy jeden z 3-ch samolotów, które dokonały ataku na nasze miasto, został zestrzelony. „Oberschlesischer Kurjer“ donosi, że aeroplan trafiony został już na terytorjum śląskim i spadł pod Mysłowicami. Załoga poniosła śmierć na miejscu. Samolot rozbił się.

Okupacja Górnego Śląska postanowiony.

Sosnowiec, 30 sierpnia (PAT.). Wrócił tu jeden wyższy oficer francuski z Paryża i oświadczył, że natychmiastowa okupacja Górnego Śląska przez wojska ententy jest postanowiona i niezwłocznie wszczęte przygotowania ku temu są na ukończeniu.

Zadne protesty Niemiec przeciw naruszeniu suwerenności niemieckiej nie pomogą, gdyż materiał posiadany przez ententę tak obciąża Niemcy, że za jedyny środek uśmierzania powstania i przywrócenia normalnych stosunków uznano okupację, a o wkroczeniu wojsk Hallera na Górny Śląsk z ramienia ententy niema narazie mowy. Nie wyłącza to jednak możności powołania na Górny Śląsk jakiegoś oddziału hallerczyków dla skompletowania armji okupantów.

Skład komisji koalicyjnej.

Sosnowiec, 30 sierpnia (PAT.). Skład komisji ententy na Górny Śląsku jest następujący: 2 oficerów angielskich, 3 francuskich, 2 amerykańskich i 1 japoński.

Na Górnym Śląsku mają powstać kolonie kozaków niemieckich.

Katowice, 30 sierpnia. Jak wiadomo, traktat pokojowy zezwala Niemcom utrzymywać co najwyżej stutysięczną armję. — Niemcy zdołali jednak znaleźć sobie drogę do ekwiwalentu. Oto rząd niemiecki zamierza stworzyć kolonie żołnierskie na wzór kozaków rosyjskich.

Tacy żołnierze, osiedleni na kolonjach dwunasto — i dwudziestomorgowych zajmowałyby się gospodarstwem, a w razie potrzeby stawali by na każde zawołanie do szeregów.

Jednym z pierwszych krajów, gdzie mają powstać wsie żołnierskie jest Śląsk. Bataljon korpusu ochotniczego Luettwitsza już się zdecydował wraz z całym korpusem oficerskim i podoficerskim na osied-

lenie w części przemysłowej Górnego Śląska. Niemcy mieć więc będą własnych kozaków, ale ufamy, że nie na Śląsku.

Wobec takiego nieublaganego wroga podstępnego a przejętego wszelkimi zbrodnictwami instyktami, Polska ma tylko jeden sposób: porozumieć się z sąsiad. Niemiec, tak samo zagrożonych przez ich zachłanność, naprzeciw Niemcom prowadzić politykę czynną, słowem stanąć obliczem przeciw zachodowi.

Wobec takiego nieublaganego wroga podstępnego a przejętego wszelkimi zbrodnictwami instyktami, Polska ma tylko jeden sposób: porozumieć się z sąsiad. Niemiec, tak samo zagrożonych przez ich zachłanność, naprzeciw Niemcom prowadzić politykę czynną, słowem stanąć obliczem przeciw zachodowi.

Wobec takiego nieublaganego wroga podstępnego a przejętego wszelkimi zbrodnictwami instyktami, Polska ma tylko jeden sposób: porozumieć się z sąsiad. Niemiec, tak samo zagrożonych przez ich zachłanność, naprzeciw Niemcom prowadzić politykę czynną, słowem stanąć obliczem przeciw zachodowi.

Prowokacje czeskie.

Cieszyn, 30 sierpnia (PAT.). Sytuacja poza linią demarkacyjną zaostrza się coraz bardziej. Czesi prowokują w niebezpieczny sposób. W Porębie doszło do starć między robotnikami czeskimi a polskimi. W Boguminie dokonali czesi rewizji u dyrektora Jaworskiego, inżyniera kolejowego Freudentala i u sekretarza związku kolejarzy Mrocza. Dwu ostatnich aresztowano. W Orłowie aresztowano 100 osób. Bandy uzbrojone w kije i pałki tłukły nie tylko robotników, ale także i ich żony. Dzień w dzień zjawiają się w radzie narodowej w Cieszynie liczne deputacje z prośbą o pomoc. Do pracy w zagłębiu orłowsko-dąbrowskim przybyło dziś 80—90 górników. Nie dopuszczano ich do szybów. W Karwinie praca normalna.

Jeremjaszowe żale Czechów.

Praga, 30 sierpnia (PAT.). „Narodni listy“ zamieszczają artykuł p. t. „Pobity naród“, w którym piszą: Przed 10 miesiącami odnieśliśmy zwycięstwo, po 10 miesiącach budzimy się jako naród pobity. Koalicja, której wierzyliśmy i u której boku od początku wojny walczyliśmy, daje kraj nasz polakom, którzy ufali tylko swej chytrności politycznej. Konferencja pokojowa chce rzucić na państwo nasze część austriackich długów wojennych, jak gdybyśmy ponieśli jakąkolwiek winę w wybuchu wojny. 10 miesięcy żyjemy życiem politycznym narodu w ruinie gospodarczej. Przy wzrastającej drożyznie, zaniku produkcji i z obawą przed podjęciem pracy. W życiu prywatnym korupcja, upadek czci i dumy.

Intryga niemiecka na Litwie.

(Tel. wł. „Głosu Polsk.).

Warszawa, 30 sierpnia. Groźne wieści dochodzą nas z Suwalszczyzny. Niemcy uważają, że taryba jest już dla nich niepożądana i wywołują ręce do bolszewików, usiłując zapalić pożar agitacji bolszewickiej na Litwie. Wzdłuż Niemna w Suwalszczyźnie rozpoczęto się już rozgrabianie majątków skierowane zarówno przeciwko polakom, jak i litwinom. Ze sfer poinformowanych komunikują nam, że rząd polski zwrócił baczną uwagę na te objawy na północno-wschodnich kresach Rzeczypospolitej i nie traci nadziei, że z pomocą koalicji uda się zapobiedz katastrofie.

Wysiedlanie polaków z Austrii.

Wiedeń, 30 sierpnia (PAT.). „Reichspost“ donosi, że namiestnictwo dolnej Austrii, powołując się na ogłoszenie namiestnictwa galicyjskiego, wezwowało wszystkich uchodźców z Galicji, aby do 30 września wrócili do swych siedzisk. Wychodźcy w Wiedniu otrzymują wolną jazdę kolejową i mają się zgłaszać do urzędu dla spraw uchodźców i jeńców wojennych. Od połowy września zaczną kursować po kolei ewakuacyjne dla transportu mebli.

Bezrobocie cecerów.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“).

Lublin, 30 sierpnia. Od 16 sierpnia strajkują tu wszystkie drukarnie. Cecerzy wystawili nowe żądania podwyżki 90 proc, co wyniesie około 500 koron tygodniowego zarobku. Właściciele drukarni proponują podwyżkę o 200 koron tymczasowo, później zaś po strajku warszawskim we wrześniu rzecz ureguluje się ostatecznie. — Obie strony narazie trwają w uporze.

Posel polski w Brukseli.

Bruksela, 30 sierpnia. (PAT.). Minister pełnomocny państwa polskiego, Władysław Sobański, przyjęty został dziś wraz z członkami poselstwa na uroczystym posłuchaniu u pary królewskiej belgijskiej i wręczył swoje listy uwierzytelniające.

Wielki zapis.

Kraków, 30 sierpnia. (PAT.). „Głos narodu“ donosi, że zmarły przed kilku tygodniami dr. Stanisław Hubka zapisał pół miliona koron towarzystwu popierania nauki polskiej z siedzibą we Lwowie do rąk prezesa towarzystwa prof. Balcera.

W parlamencie niemieckim.

Wrażenia francuskiego korespondenta.

Korespondent „Matin'a“ uczestniczył w charakterze gościa na zebraniu Zgromadzenia Narodowego w Weimarze. Oto jego wrażenia:

Przy wejściu na salę nie robiono mi żadnych trudności. Spokojnie również pozwolono mi siedzieć w łożu prasowej lub przechadzać się po kuluarach i rozmawiać z deputowanymi poszczególnych partji. Jedyne członkowie rządu zachowują się z wielką rezerwą i z pewnym niezdecydowaniem w stosunku do wysłannika prasy francuskiej, który ośmielił się wtargnąć do kuźni polityki niemieckiej.

Posiedzenia konstytuanty odbywają się w starym teatrze Weimarskim. Na scenie, do której prowadzi stopnie z widowni, stoi długi stół prezydjalny.

Po środku, na wysokim rzeźbionym fotelu siedzi przewodniczący Fehrenbach, w otoczeniu prezydjum, w którym zasiada również jedna kobieta.

Na ławie ministerjalnej widnieje postać Erzbergera. Jest on szczególnie widoczny przez wielką swoją ruchliwość. Bierze udział we wszelkich dyskusjach, gdyż jest nie tylko ministrem finansów, lecz wice-przewodniczącym rady i zastępcą Banera.

Stojąc przy swoim stole, ze skrzyżowanymi najczęściej rękoma, przeciwstawia się stale prawicowym obstrukcjonistom i żeby uniknąć ich ataków jest sam w ciągłej ofensywie. Ten człowiek, który pracuje 18 godzin na dobę wydaje się niezwykły na zmęczenie. Jest zawsze ożywiony i gotów do odparcia czynionych mu zarzutów. Jest wspaniałym dla demokratów i wielkim przyjacielem socjalistów.

Obok niego siedzi cyłowiek o zaciętym wyrazie twarzy, piszący wciąż coś bez przerwy jest to Noske, dyktator nowej armji, zwycięzca spariakusowców.

Na widowni, po lewej stronie publiczności zasiada grupa ludzi o surowych, władczych spojrzaniach. Są stale zdenerwowani i rozdrażnieni. Jest to skrajna prawica — 216 deputowanych pod przywództwem Graefego, Clemensa, Delbrücka i Posadowskiego. Program ich streszcza się w 3 słowach: monarchia, militarizm, odwet, ich metody polityczne w robieniu obstrukcji, ich jedynym i rzeczywistym celem — obrona własnej kieszeni.

Bardziej na lewo zasiada 26-n członków popularnej partji niemieckiej, utworzonej pod przywództwem Strasemana i Heinzego. Prawe ich skrzydło stanowią dawniejsi narodowi-liberali. Widać, że czują się nie swoje między skrajną prawicą a demokratami, patrzącami na nich niechętnym okiem.

Dalej, widnieją miejsca demokratów. Uczestniczyli oni w dawniejszym gabinecie Szeidemana, który porzucił w chwili podpisywania pokoju, nie chcąc brać udziału w tym akcie. Pytałem ich o motyw ich postępowania, które mogło pociągnąć dla narodu niemieckiego fatalne konsekwencje. Wyjaśnili mi, że uznanie traktatu, przewidującego wydanie oficerów niemieckich i odrywającego od Niemiec rdzennie niemieckie (?) ziemie na korzyść Polski, daje ich zdaniem skrajnej prawicy zbyt rozległe pole działania.

Najwybitniejsi ludzie tego obozu to Dernburg, Nauman, Gotthein i von Payer. Organem ich jest „Berliner Tageblatt“, który ma za sobą cały zastęp finansistów i inteligentów. Posiadają 78 miejsc i mają nadzieję osiągnąć jeszcze większą ilość przy następnych wyborach.

Następne miejsca zajmuje 86-u posłów centrum katolickiego, na czele którego stoją: minister Erzberger, minister poczty — Gierbert i minister komunikacji — Bell.

Mimo swych do pewnego stopnia klerikalnych dążeń, umiają współpracować z socjalistami większości, którzy w lozbie 164 zajmują sąsiednie miejsca.

Co się tyczy przedstawicieli socjalistów większości, najpotężniejszej partji Zgromadzenia, to są to wszyscy ludzie sumienni, uczciwi i skromni. Uważają się za ludzi pracujących cicho lecz skutecznie. Niezależni zarzucają im miśmiałość i brak odwagi.

Taki jest mniej więcej skład Zgromadzenia, które codziennie zbiera się w teatrze Weimarskim i od 9-ej rano do północy obraduje nad losem państwa.

Kto dowodzi Grenzschutzem.

(Tel. własny Głosu Polsk.)

Warszawa, 30 sierpnia. Ze źródeł miarodajnych donoszą nam, że wśród generałów, działających na czele Grenzschutzu, znajduje się gen. Hoffer, którego wydana zażądała ententa, aby go oddać pod sąd za okrucieństwa w Belgji.

Tajemniczy samolot.

Sosnowiec, 30 sierpnia. (PAT.) — Stwierdzono, że między Wrocławiem a jednym z miast rosyjskich, znajdującym się pod rządami bolszewików, kursuje samolot o brzozi, noszący miano „Deutscher Riesenflugzeug Brandenburg“. Może on pomieścić kilkanaście osób i zabrać ze sobą parę tysięcy litrów benzyny. Zaopatrzony jest w 5 śrób i przebywa na godzinę 110 kilometrów drogi. Unosi się na wysokość 4,000 metrów i zaopatrzony jest w stację telegraficzną i skrową. Jeżdżą nim agitolatorowie bolszewicy.

Zakupy japońskie w Niemczech.

Wiedeń, 30 sierpnia. (PAT.) B. K. donosi z St. Germain: „Chicago Tribune“ donosi, że Japonja zakupiła w Niemczech wszystkie zapasy szyn kolejowych.

Słychać, że wielu niemieckich lotników i komendantów łodzi podwodnych wstąpiło do służby w Japonji.

Briand przestrzega świat przed rosnącym niebezpieczeństwem niemieckim.

Wiedeń, 30 sierpnia. Z Paryża donoszą, że b. prez. min. Briand uważany za następcę prez. Clemenceau wygłosił w St. Etienne wielką mowę polityczną o położeniu międzynarodowym.

Mówca wskazał, że Niemcy lotem błyskawicy zreorganizowały się zarówno pod względem finansowym (program Erzbergera) jak i pod względem wojskowym (akcja Noskego) i są dzisiaj bez porównania silniejsze i groźniejsze, niż to było można przypuścić.

Wobec tego faktu obowiązkiem zachodniej koalicji, a przede wszystkim Francji, jest zachowanie jaknajwiększej ostrożności, zaczem mówca przestrzegając przed uczynieniem jakiegokolwiek kroku, któryby odtrącał te narody, jakie mogą i pragną z koalicją współdziałać.

Podpisanie pokoju z Austrią.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Wiedeń, 30 sierpnia. „Vossische Zeitung“ donosi z Lugano: Zgodnie z paryskim komunikatem pism mediolańskich, nastąpi w pierwszych dniach września podpisanie pokoju z Austrią niemiecką. Dotychczas jednakże nie rozstrzygnięto sprawy podziału odszkodowania. Dopiero najwyższa rada ma o tym zdecydować. Anglja i Włochy są za podziałem sumy odszkodowania pomiędzy państwa, które powstały na gruzach monarchji austro-węgierskiej. Nie wiadomo jeszcze, jak zapatrywać się będą na tę sprawę Francja i Stany Zjednoczone.

W sprawie Fiume krążą wieści, że ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy jest odłożone do października.

Bulgaria już nie chce Dobrudży.

Bukareszt, 30 sierpnia. (PAT.) „Telegraphen Compagnie“ donosi: Rumuńskie biuro prasowe donosi z Paryża, że Bulgaria w nocy do konferencji pokojowej zrezygnowała z Dobrudży.

Agitacja rosyjska w Pradze Czeskiej.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Wiedeń, 30 sierpnia. Czeskie pisma opozycyjne donoszą, że według dokumentów, znajdujących się w Paryżu w rękach delegacji czeskiej, znany agent słowiański Wermuth przywiózł do Pragi Czeskiej 600 tysięcy franków od Kołczaka. Za te fundusze rozwija się w Czechach agitacja moskalofilska, a nawet carofilska.

Odezwa do mieszkańców Petersburga.**Wydał ją angielski gen. Gough.**

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Kopenhaga, 30 sierpnia. Aby podać do wiadomości mieszkańców Petersburga wieść o zwycięskiej bitwie morskiej pod Kronsztaodem, general Gough kazał wydać odezwę o odpowiedniej treści i rozrzucić je przy pomocy aeroplanów po mieście.

Śląsk Cieszyński jeszcze nie przyznany Polsce?**Czesi grożą, że wraz z Rosją zgniotą Polskę.**

Morawska Ostrawa, 30 sierpnia (PAT). Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie międzynarodowej komisji węglowej. Posiedzenie przeważało na skutek zjawienia się deputacji górników i robotników czeskich pod przewodnictwem ostrawskiego burmistrza Prokesza, która zażądała wyjaśnienia od przewodniczącego komisji, Godyera, w sprawie Śląska, o którym rozeszły się były wiadomości, że dla Czechów jest przegrany. Deputacja zagroziła generalnym strejkim, na co pułk Godyer zaznaczył, że strejk taki zrobiliby w Paryżu jaknajgorsze wrażenie i zaszkodziłby sprawie czeskiej a przede wszystkim samym Czechom, gdyż 85 procent produkcji węglowej rąglebia ostrawsko-karwińskiego idzie do Czech.

Po przyjęciu deputacji Godyer musiał przemawiać do zebranego na rynku tłumu Czechów, podburzonego przez mówców — Prokesza, Peltza i Spaczka. Godyer zaprzeczył rozsiewanym pogłoskom o zadecydowaniu sprawy Śląskiej i zaznaczył, że strejk górników zwróciłby się przeciw Czechom i koalicji.

Posel Spaczek tłumaczył angielską mowę Godyera i dodał od siebie, że gdyby nawet Śląsk Cieszyński miał przypaść Polsce, to czesi

Proklamacje zawiadamiają również o tworzeniu się rządu Rosji północno-zachodniej, wyluszczenia jego demokratyczny program i obwieszczenia zropanionej ludności Petersburga, że zwycięstwo morskie nad bolszewikami otworzy drogę, którą można będzie sprowadzić żywność dla zgłodniałych.

Ententa w Kurlandji.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Ryga, 30 sierpnia. General Gough wyjeżdża do Mitawy, a następnie na konferencję do Londynu. Wyjazd jego jest spowodowany niezastowaniem się g. von Goltza do rozporządzeń Focha.

Bunt żołnierzy angielskich.**Nie chcą oni interwenjować w Rosji.**

(Tel. wł. „Głosu Polsk.“)

Londyn, 30 sierpnia. Trzystu żołnierzy angielskich odmówiło posłuszeństwa w porcie Southampton, oświadczając, iż nie są bynajmniej ochotnikami, chcącymi walczyć w Rosji.

General, dowodzący subdywizją, zgodził się na udzielenie audencji delegacji spiskowców. Podobno wojska te nie były przeznaczone dla Rosji, lecz dla Francji.

nigdy z niego nie zrezygnują. Polacy muszą pamiętać, że Rosja będzie sprzymierzeńcem Czech, a czesi z Rosją zgniotą Polskę.

Daleko groźniej wypadł meeting w Orłowej, gdzie czesi w przeciwieństwie do Ostrawy, uchwalili strejk.

Minister Biliński nie myśli reformować waluty światowej.

„Przegląd Wieczorny“ wysłał jednego ze swoich współpracowników do ministra Bilińskiego, który w rozmowie zaprzeczył wiadomości, podanej przez wiedeńskie pisma, jakoby zajmował się projektem reformy waluty światowej.

Kurs marki i korony.

Wiedeń, 30 sierpnia. (PAT.) „Neues Wiener Abendblatt“ donosi, że kurs marki wczoraj w Zurychu obniżył się znowu. Wypłaty na Wiedeń spadły z 11.75 na 10.75. Kurs koron stemplowanych i niestemplowanych spadł z 12 na 11 centimów.

Ekcesy antyżydowskie na Węgrzech.

Frankfurt, 30 sierpnia (PAT.). Radio pozn. Korespondent „Frankfurter Zeitung“ donosi z Budapesztu o wzrastających manifestacjach antyżydowskich, które przybierają coraz groźniejszy charakter. Na czele tego ruchu stoją członkowie partji chrześcijańsko-społecznych i narodowych. Po ostatniej demonstracji antyżydowskiej przybyła do misji, ententy delegacja, która zażądała, aby do składu gabinetu nie dopuszczono ani jednego Żyda.

Przeciw Intrygom czeskim.

(Tel. wł. „Głosu Pol.“)

Cieszyn, 30 sierpnia. Przybyła tu delegacja górników z tych szybów, w których czesi wywołali strajk, który rzekomo ma protestować przeciw oddaniu Śląska Cieszyńskiego Polakom.

Delegacja poinformuje komisję ententy o prawdziwym stanie rzeczy i będzie prosić o danie ochrony.

Wiedeń, 30 sierpnia. W niepraktykowany dotychczas w dziejach sposób, czesi wywołują bezrobocie na Śląsku Cieszyńskim, które rzekomo mają być protestem ludu przeciw decyzji koalicji.

Czeskie Biuro Prasowe rozsiewa po całym świecie niepospolite kłamstwa o stanie rzeczy w Cieszyńskim, które prasa wiedeńska skwapliwie przedrukowuje.

Kołczak.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Wiedeń, 30 sierpnia. „Tel. Comp.“ donosi z Paryża: Baron Steinheil, który przybył tu w misji Kołczaka, stanowczo dementuje pogłoski, jakoby Kołczak poniósł był ostatnio klęskę. Wiadomości, że kolportują bolszewicy, by wywołać wrażenie, iż zachowują oni swą silną pozycję.

Steinheil zapewnia, iż potęga bolszewików runie, jeśli tylko w dalszym ciągu trwać będą przeciw nim operacje. Co do Kołczaka, to nieprawdziwe są pogłoski, jakoby był on monarchistą, czy też pragnął rządów teroru. Odwrotnie jest on szczerym demokratą (? przyp. Red.)

Komunikat bolszewicki.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Lwów, 30 sierpnia. „Gazeta Wicczorna“ podaje komunikat bolszewicki z dn. 29 b. m.

Na froncie ukraińskim przebieg operacji szczęśliwy. Nad Howją wojska czerwone zdobyły Aleksandryjsk na linii Borysoglebsk—Carycin (?). Na terenie Char-kowa boje trwają nieprzerwanie o posiadanie miasta. W naszym ręku znajdują się Terkacze i Lubotyń. Ataki ukraińskie odpieryamy z powodzeniem.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

pod dyr. Franciszka Rychtowskiego.

Niedziela 31 sierpnia. Popołudniu o godz. 5-ej „Podróż po Warszawie“. Wodewil w 5-ciu obrazach Szobera. Wieczór o g. 8-ej „Książka Marek“. Poemat dram. w 5 obr. J. Słowackiego

Nowiny w kilku słowach.

— Urzędowo komunikują: Denikin zajął Odosę.

— Włochy zgadzają się na oddanie im Fiume, choć zatoka i Baraza będą przez 99 lat administrowane przez związek narodów.

— Nadeszło dla Polski z Zachodu 90 lokomotyw.

— Nad Dnieprem Denikin rozbił 5 pułków sowieckich.

— Z Berlina donoszą, iż praca na Górnym Śląsku została podjęta.

— Do Polski uciekło ze Śląska 20 tysięcy ludzi.

— Zauważyłem.

— No, to czynił on prawdopodobnie całe życie — odpowiedział chrzestny.

— Masz, zapal dobre cygaro! — Spojrzał na mnie i na lokaja: zdaje się, że twarze nasze były nie mniej blade od maski trupa. — Nie — zauważył — tak być nie może. — Urządzimy sobie ranną wypytkę!

— Zdaje mi się, że on już cuchnie — zauważyłem.

— No, to czynił on prawdopodobnie całe życie — odpowiedział chrzestny.

— Masz, zapal dobre cygaro! — Spojrzał na mnie i na lokaja: zdaje się, że twarze nasze były nie mniej blade od maski trupa. — Nie — zauważył — tak być nie może. — Urządzimy sobie ranną wypytkę!

— Zdaje mi się, że on już cuchnie — zauważyłem.

— No, to czynił on prawdopodobnie całe życie — odpowiedział chrzestny.

— Masz, zapal dobre cygaro! — Spojrzał na mnie i na lokaja: zdaje się, że twarze nasze były nie mniej blade od maski trupa. — Nie — zauważył — tak być nie może. — Urządzimy sobie ranną wypytkę!

— Zdaje mi się, że on już cuchnie — zauważyłem.

— No, to czynił on prawdopodobnie całe życie — odpowiedział chrzestny.

— Masz, zapal dobre cygaro! — Spojrzał na mnie i na lokaja: zdaje się, że twarze nasze były nie mniej blade od maski trupa. — Nie — zauważył — tak być nie może. — Urządzimy sobie ranną wypytkę!

— Zdaje mi się, że on już cuchnie — zauważyłem.

— No, to czynił on prawdopodobnie całe życie — odpowiedział chrzestny.

— Masz, zapal dobre cygaro! — Spojrzał na mnie i na lokaja: zdaje się, że twarze nasze były nie mniej blade od maski trupa. — Nie — zauważył — tak być nie może. — Urządzimy sobie ranną wypytkę!

— Zdaje mi się, że on już cuchnie — zauważyłem.

— No, to czynił on prawdopodobnie całe życie — odpowiedział chrzestny.

— Masz, zapal dobre cygaro! — Spojrzał na mnie i na lokaja: zdaje się, że twarze nasze były nie mniej blade od maski trupa. — Nie — zauważył — tak być nie może. — Urządzimy sobie ranną wypytkę!

(D. c. n.) (Tłomaczył G. W.)

HANNS HEINZ EWERS.

5)

Martwy żyd.

(Ciąg dalszy).

Nareszcie przybyliśmy do celu. Lokaj pobiegł przez ogród ku domowi, podczas gdy my ugaszczaliśmy woźnicę.

Dwójka sanitariuszy wyszli w towarzystwie starszego pana, kierownika zakładu. Mój chrzestny przedstawił się i wyluszczył swoją sprawę, która wydawała się sprawić doktorowi wiele przykrości.

— Szanowny panie kolego — powiedział — sprawa jest bardzo nieprzyjemna, nie jesteśmy zupełnie na takie wypadki przygotowani. Nie wiem poprostu co zrobić z trupem).

— Czy nie mógłby pan — — —

Ale chrzestny był nieublagany.

— Wykluczone, panie radco, dokąd? Zresztą pan jest obowiązany odebrać nam trupa i napisać odnośne zawiadomienie. Pojedynek odbył się w granicach pańskiej gminy.

Naczelnny lekarz pobawił się lańszkiem, poczem bezpośrednio zapytał woźnicę: „Czy nie moglibyście mi opisać miejsca pojedynku?“

Woźnica uczynił zadość jego prośbie. Oulicze lekarza rozjaśniło się:

— O, żaluję bardzo, moi panowie! Ale ta polana leży właśnie po za granicami naszego terenu i należy do gminy

Hugen. Jedźcie panowie tam, do prowincjonalnego domu warjatów, tam odbiorą wam ten przykry багаż.

Mój chrzestny zaciął wargi.

— Jak długo trwa droga?

— Około trzech godzin, jeżeli trochę poganiać.

— Aha, jeżeli poganiać... To znaczy przynajmniej cztery godziny przy tej pogodzie dla naszych zmordowanych szkap, które są już od 5-jej rano w drodze!

— Bardzo mi przykro, moi panowie.

Chrzestny przypuścił nowy atak.

— Panie radco, czy pan nas rzeczywiście chce odesłać w tym stanie? Ja żalę się niechętnie, ale zapewniłm panu słowem honoru, że nerwy nasze nie mogą być dłużej w takim napięciu.

— Jest mi rzeczywiście bardzo przykro — powtórzył doktor — ale mnie nie wolno wprost odbierać panom trupa. Panowie muszą go odstawić do właściwego okręgu. Nie mogę wziąć na siebie odpowiedzialności.

— Ja jednak, panie radco... wziąbnym w takim wypadku odpowiedzialność na siebie.

Pan doktor wzruszył ramionami.

Mój chrzestny skłonił się sztywno.

— A więc, jazda, do prowincjonalnego domu warjatów w lesie gminy Hugon.

Ale oto woźnica zaprotestował. Jeszcze nie zarwał i nie zamęczy swych koni na śmierć.

Z ukosa spojrzal chrzestny raz jeszcze na pana radco, który znowu wzruszył ramionami. Wtedy podszedł do kozła:

— Pojedźcie, rozumiano! Co stanie się ze szkapami, to mu wszystko ja-

dnio; to moja rzecz. Dośłaniecie sto marek na piwo, jeśli w cztery godziny będziemy w Hugon!

— Słucham pana doktora — odpowiedział woźnica.

Zbliżył się do nas lokaj korporacyjny. — Ja chciałbym jechać na kozle, jeżeli panowie pozwolą. Panom będzie jednak wygodniej w trójce. Wewnątrz jest przecież bardzo ciasno.

Chrzestny roześmiał się i chwycił go za uszy.

— Jesteś bardzo łaskaw, Fax, ale i my nie zostaniemy ci dłużni: Na powietrzu mógłbyś się w tym deszczu zaziębić, a toby był cios dla twojej rodziny! Więc, jazda, włącz do powozu! — Poszem zwrócił się raz jeszcze chłodno do naczelnego lekarza: — Proszę bardzo, panie radco, o dokładne wskazanie naszemu woźnicy drogi.

— Stary pan zatarł z zadowoleniem ręce.

— Ależ chętnie, szanowny panie kolego, z całego serca. Wszystko, co mogę dla pana zrobić — — —

I opisał drogę ze wszelkimi detalami.

— O ta obudna kanajka — szepnął chrzestny. — I ja nawet go wyzwał nie mogę.

Siedzieliśmy znowu w powozie. Paskiem od pledu, na którym lokaj niósł kosz ze śniadaniem i szelkami, przywiązaliśmy trupa jako tako w rogu powozu, aby zobaczyć się chociaż w części wstrętnego obowiązku ciągłego podpierania nieboszczyka. Potem wtulił się każdy w swój ką.

Zdawało się, że słońce nie wejdzie już tego. Wciąż jeszcze panował przy-

Warszawa.

II pošta hiszpańskiego.

(Telef. od własnego kores.)

Interwenjowałem wczoraj świeżo przybyłego do Warszawy poštą hiszpańskiego, hr. Ferdynanda Contreras, który był już dawniej radcą legacyjnym w Petersburgu i jest doskonałym znawcą spraw wschodnich. Interesuje się on już oddawna Polską i żywi ku niej gorące sympatie. Oświadczył mi on, że zabierze się energicznie do studjowania sytuacji w Polsce, by narówni z przedstawicielami innych państw być jej pomocnym. Szczególnie zaś zainteresowały go stosunki ekonomiczne, by mieć możliwość nawiązania węzłów handlowych między Hiszpanją a Polską. Rzekł on między innymi, że Hiszpanja, jak wszystkie narody romańskie, była zawsze pełna podziwu dla rycerskości Polaków i wytrwałości w walce o niepodległość, to też uważa sobie za specjalny honor, że jest pierwszym oficjalnym przedstawicielem Hiszpanji w niepodległej Polsce.

Towarzyszy poštowi hiszpańskiemu p. Granzow, z pochodzenia warszawianin jako attaché.

H. Liński.

Zmiana w ministerstwie spraw woj-skowych.

„Kurjer Codzienny“ donosi, że na stanowisku ministra spraw woj-skowych nastąpić ma zmiana. Ministrem ma zostać dotychczasowy wiceminister gen. Sosnkowski, zaś wiceministrem pułk. Sikorski.

Pan Wyndham o sprawie Śląska.

Podczas przyjmowania delegacji zarządu miasta poseł Wielkiej Brytanji p. Wyndham oświadczył co następuje.

Rządy aljantów przedsięwzięły natychmiast kroki dla wyjaśnienia sytuacji na Górnym Śląsku. Upraszam o danie komisji międzysojuszniczej czasu na przedstawienie sprawozdania i wniosków. Aljantom bardzo zależy na pokojowym załatwianiu sprawy górnośląskiej.

Wykrycie nadużyć w urzędzie do walki z lichwą i spekulacją.

(w) Z rozporządzenia władz zostali aresztowani wywiadowcy urzędu do walki z lichwą i spekulacją. Drobnicki i Balbinder, którzy wraz z trzecim kolegą skonfiskowali młakę u młynarza Śnieżyca.

Kiedy wszczęta przeciw temu młynarzowi sprawa została umorzona, młakę mu nie zwrócono i takowej już w urzędzie nie było. Znikła bez śladu.

Wywiadowcy oskarżeni są też o łapownictwo. Trzeci z nich ukrył się.

Niezwykła kradzież.

(w) W sali obrad rady ministrów w pałacu namiestnikowskim niewykryci sprawcy skradli ze stołu sukno, koloru bordo, wartości 1800 marek.

Łódź.

W szkołach początkowych.

Zapisy do szkół początkowych postępują rażno. Do wielu szkół zgłasza się po kilkaset dzieci.

Jutro rozpocznie się rok szkolny we wszystkich szkołach powszechnych.

Wydział zajety jest meblowaniem nowopowstałych szkół.

Z wydziału szkolnictwa.

W poniedziałek 1-go i we wtorek, 2-go września odbędą się posiedzenia wydziału szkolnictwa. Między innymi na porządku dziennym znajdują się: omówienie sprawy uruchomienia Kursów pedagogicznych, zaangażowanie kierownika dla szkoły 4-klasowej żydowskiej i sprawy bieżące.

Z kolonii letnich.

W ub. czwartek zakończył się sezon kolonii letniej w Langówku, urządzonej dla 70 dzieci z pośród najbiedniejszych dzistwy szkół balneckich. Sezon trwał dni 34. Koszt dzienny utrzymania dziecka obliczono na 6 mk., co wraz z innymi wydatkami uczyniło 15.000 mk. Produkty uzyskano głównie z kwesty wśród ziemian okolicznych powiatów, oraz z daru amerykańskiego. Na cel ten również wyasygnował z funduszy magistr. prezydent Bzewski zapomogę w kwocie 500 mk.

Półkolonje letnie.

Na ostatnim posiedzeniu wydziału szkolnictwa postanowiono utrzymać kąpiele słoneczne, istniejące przy półkolonjach letnich. Dzieci pozostawałyby na

leżankach w godzinach popołudniowych pod opieką jednej z higienistek.

Prowadzenie kuchni, która obsługiwała półkolonje, wydział postanowił zaproponować Kolu opiekunów głównych.

Półkolonje wydział zamierza zakończyć w środę, 8-go września zabawą dla dzieci, która się odbędzie o godz. 1-ej.

Z gimnazjum państwowego.

W gimnazjum państwowym im. Mikołaja Kopernika (Nowocegielna 9) rok szkolny rozpocznie się nabożeństwem w kościele św. Krzyża o godz. 10 i pół rano w poniedziałek dnia 1 września. Po nabożeństwie odbędzie się w szkole akt. Lekcje we wtorek d. 2 września r. b. o godz. 8 rano.

Walka z paskarstwem.

W celu energiczniejszego zwalczania lichwy i spekulacji artykułami pierwszej potrzeby urzędu walki z lichwą i spekulacją tworzy się przy oddziale łódzkim okręgową komisję kontroli cen; w zakres jej działalności wchodzi zbieranie materiałów co do cen towarów i badanie przyczyn wahań cen, przedstawienie wniosków oddziałowi co do potrzeby i sposobu wprowadzenia cen maksymalnych, usuwania utrudnień, lub nadużyć, wpływających na podwyższenie cen, unormowanie zysków, oraz regulowanie handlu i przemysłu, kontrola nad przestrzeganiem przepisów i rozporządzeń, wyjaśnianie kupcom i przemysłowcom ustaw i rozporządzeń w porozumieniu się z powołanymi do ich interpelacji władzami.

Komisja kontroli cen składa się z przewodniczącego, oraz 6 — 12 członków, mianowanych przez szefa urzędu walki z lichwą z pośród rolników, przemysłowców, kupców i konsumentów, przyczem uwzględnia się w pierwszym rzędzie kierowników związków zawodowych, lub spożywczych. Skład komisji uzupełniają przedstawiciele władz miejscowych o ile zajdzie potrzeba, komisja może wylouić z siebie, jako organ pomocnicze subkomitety fachowe, złożone z przedstawicieli danego zawodu i 2—3 delegatów komisji okręgowej z pośród konsumentów.

Wiec robotników państw. zakł. tel. w sprawie Górnego Śląska.

Na wiecu w dniu 29 sierpnia r. b. robotnicy państwowych zakładów telefonicznych w Łodzi (w Widzewie pod rezerolucją:

„My, robotnicy państwowych zakładów telefonicznych w Łodzi (w Widzewie pod Łodzią) wyrażamy niniejszym swój protest przeciwko gwałtom pruskim na Górnym Śląsku.

Wychodząc z założenia, że protest wyrażony strajkiem nie przynosi żadnej korzyści państwu, ani też społeczeństwu, w dniu protestu ogólnego w Łodzi dnia 26 sierpnia 1919 r. pracowaliśmy dzień cały, a chcąc wyrazić swój protest, interpelujemy rząd, ażeby poczynił jak najenergiczniejsze kroki przeciwko zbrodniom Grenschutzu“.

Na wiecu zebrano na powstańców Górnio-Sląskich mk. 556.20 które złożono w redakcji „Łodzianina“.

Robotnicy mlejscy na Górnym Śląsku.

Na miejskich robotach publicznych na powstańców Górnio-Sląskich robotnicy XV partji zebrali między sobą mk. 50.50.

Jak społecznik polski buduje Ojczyznę.

Pod powyższym tytułem ob. Stefania Bojarska (St. Poraj) wygłosi odczyt w lokalu Klubu Rob. P. P. S. przy ul. Piotrkowskiej № 83.

Odczyt wygłoszony zostanie w poniedziałek dn. 1 września o godz. 7 wiecz.

Posiedzenie frakcji radnych P. P. S.

W poniedziałek 1 września 1919 r. o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym odbędzie się posiedzenie frakcji radnych miejskich P. P. S.

Sekretariat frakcji prosi o łaskawe przybycie punktualnie ponieważ na porządku dziennym znajdują się nadzwyczaj ważne sprawy.

Dzisiejszy wiec.

Dzieś o godz. 12 w południe, na placu gen. Dąbrowskiego (Targowym rynku) odbędzie się wielki wiec, organizowany przez komitet pomocy dla Górnoślązaków.

Zatwierdzone plany.

Na onegdajszym posiedzeniu wydziału budownictwa zatwierdzono plany budowlane w następujących nieruchomościach: Reinhold Szenhalska, Kaliska 18, przybudowanie oficyny; Ludwika Flamanga, Brzezińska 100; W. Milicha, Aleksandryjska 4 M. Nowaka, Bzowska 2, Sz. Binsztoka, Brzezińska 51, Ludomira Lipińskiego, Drewnowska 54—planu egzystujących piekarni; Gustawa Milnikela, róg Karola i Włoczańskiej, Sz. Chimowicza, Nowy Rynek, urządzenie filtrów biologicznych.

Ze Stow. techników.

Zarząd Stowarzyszenia techników polskich w Łodzi rozwinął wśród człon-

URODĘ i CZAR KOBIECY PODNOSI

tylko krem do twarzy „EROS“.

Zadać w aptekach, droguerjach i perfumerjach.

11510

ków swych usilną agitację w celu wzbudzenia jaknajenergiczniejszej akcji niesienia pomocy dla cierpiącej od ucisku krzyżactwa ludności Górnego Śląska. Przyjmowane są wszelkie dary i ofiary.

Zamknięcie Stowarzyszenia.

Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych Stowarz. oświatowe „Światło“ z dniem wczorajszym zostało zamknięte za działalność przeciwpaiństwową.

Kelnerzy w cukierniach.

W cukierniach łódzkich kelnerzy wystosowali żądania podwyższenia procentu do 15 proc. od rachunków, płaconych przez gości. Właściciele zgadzają się na tą podwyżkę.

Przez nieostrożność.

Anna Grzybowska, lat 15, wskakując na platformę tylną tramwaju na ulicy Staro-Zarzewskiej około № 15, wpadła pod koła tramwaju, otrzymując obrażenia prawej nogi. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

Wymuszanie.

Policja aresztowała 14-letniego Kazimierza Góreckiego, który dwukrotnie przychodził z listem anonimowym od nieznanego osobnika, w którym ten ostatni żąda wypłacenia mu 200 mk. od właścicielki sklepu przy ulicy Południowej Leokadii Kolskiej.

Zbrojny napad bandycki.

Onegdaj o godzinie 2-jej po północy kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów dokonało napadu zbrojnego na mieszkanie rzeźnika Chamina Śniatowskiego w osadzie Aleksandrowo.

Bandyci zażądali wydania im gotówki i następnie, steroryzowawszy domowników zrabowali 7000 mk. gotówki, złoty zegarek oraz kasetkę z różnymi kwitami wartościowymi.

Podczas napadu Śniatowski został ranny w rękę. Bandyty z łupem umknęli bezkarnie.

Brzeziny.

O powstaniu górnośląskim

mówił poseł pow. brzezińskiego p. Piotrowski w czwartek, dnia 28 b. m. w sali Straży ogniowej. Publiczność składała się w znacznej większości z robotników i ich żon, gazet nie czytających, to też po raz pierwszy zaznajomiła się z okrucieństwami, popełnianymi przez Niemców na górnoślązakach.

Po przemówieniu posła uchwalono rezolucję tej treści, aby prosić Naczelnika Państwa, prezydenta ministrów oraz marszałka Sejmu o zwrócenie się do rady najwyższej kongresu pokojowego w Paryżu z żądaniem ochrony ludu górnośląskiego od mordów i krzywd. Następnie postanowiono prosić burmistrzów miast i wójtów gmin o zorganizowanie komitetów celem zbierania ofiar na korzyść górnoślązaków.

Kilka osób z grona słuchaczy zwróciło się do posła z zażaleniami na brak młki kontyngensowej i nader jak dotyczącej kulejącej aprowizacji oraz na zupełny brak węgla. P. Piotrowski przyrzekł poczynić w tym względzie starania, aby niedomagania te zmniejszyć lub usunąć.

Przysięga wójtów i sołtysów.

Przed kilku dniami odbyła się w Brzeziny w kościele katolickim i ewangelickim przysięga wójtów i sołtysów gmin pow. Brzezińskiego na wierność ojczyźnie i posłuszeństwo przełożonym.

Towary z Łodzi na południe Rosji.

Wyjechał już pociąg, złożony z 28 wagonów.

Wczoraj wieczorem wyruszył z Łodzi pierwszy pociąg eksportowy dla handlu wymiennego z Rosją południową, gdzie będzie oczekiwać go misja ekonomiczno-handlowa z byłym ministrem Iwanowskim na czele.

Towary wywożone są fabrykatami krajowymi przeznaczonymi dla Rosji, specjalnie zaś dla jej południa; są to towary przedwojenne i leżały w Łodzi bez zastoso-sowania handlowego. Składają się one przeważnie z pluszu, czapek, kaftanów, specjalnej galanterji i t. d.

Dla ułatwienia naładowania towary te zostały nagromadzone w składach akc. tow. „Warrant“ w Łodzi i stąd naładowano je w wagony.

Wzajemnie za te towary otrzyma się surowce, jak wełna, bawełna, skóry surowe, ferromanganum i tytuł. Jak nam komunikują, pierwszy ten pociąg oczekiwany jest przez rząd Denikina i utworzone tam zreszezenie polskie, które zakupi przywieziony towar i sprzeda już nagromadzone wyżej wspomniane surowce.

Zorganizowaniem i utworzeniem pociągu zajęło się Północne towarzystwo agenturów i ekspedycyjne w Warszawie. Pociąg składa się z 28 wagonów towarowych i jednego wagonu osobowego, w którym wyjeżdżają właściciele i sprzedawcy towarów. Towar ten eskortowany jest przez straż kolejową uzbrojoną i zaasekurewany jest od wszelkich wypadków, nie wyłączających powstania i niebezpieczeństwa od min na Czarnym morzu.

Spodziewają się, że podróż potrwa 2 tygodnie.

Giełda warszawska.

Dnia 30 sierpnia.

6 proc. obl. m. Warszawy 1915-16—	201.50
6 proc. obl. m. Warszawy 1917 za 100 mk.—	5
5 proc. obl. banku ziemsk. za 100 mk.—	99.50
4 i pół pr. listy zast. ziemsk. A i B.—	164.00
5 proc. listy zast. m. Warsz.—	205.50
4 i pół proc. „ „ „ „	191.—
Ruble carskie —	107.00—
Ruble carskie —	104 — 104.50
Korony —	49.80 — 50.00
Franki —	348.— — 344.00
Funty —	
Dolary —	28.00—

Baczność handlowcy!

Z powodu zatargu między pracownikami a właścicielami zakładów papieru

A. J. Ostrowskiego — Piotrkowska 55 i S. Hamburgskiego — Piotrkowska 42

pracownicy zastrajkowali. Wzywamy Waa, pracownicy handlowi, abyście w powyższych firmach nie przyjęli żadnej pracy, aż do zupełnego załatwienia zatargu.

Biuro sekcji branżowych

Stow. Pracowników Handlowych Żydów

Sienkiewicza № 22.

NOWOŚĆ NA FORTEPIAN

FELIKS HALPERN

„CHOPINIANA“

Walc-Boston

Nakładem B. Rudzkiego w Warszawie.



BROWAR GUSTAWA KEILICHA

Łódź, Orła 25
Telefon 25

poleca znane z swej dobroci Piwa bawarskie piwańskie monachijskie

— w antalkach, butelkach i syfonach. —

1882

Przepisywania i nauka pisania na maszynach

różnych systemów oraz tłumaczenia. WIKTOR CYZAK, Piotrkowska 24. 413-1

Anna Praportowa

powróciła. Największe modele sukien i okryć damskich. Białizna od najwykwintniejszej do najskromniejszej. Wschodnia № 72.

SLEDZIE

najlepszego gatunku po cenach umiarkowanych sprzedaje dziegoletnia firma 530-3 Ch. L. Berger Nowomiejska № 4.

TEATR **SCALA Stanisława Zbyszko-Cyganiewicza.**

Poniedziałek 1 września i dni następujących odbywać się będzie **Wielki turniej zapaśniczy wszechświatowych walcarzy** pod kierownictwem niezwy- cieżonego szampiona świata

W części kabaretowej występują: Znakomita pieśniarka **Józefa Borowska**, humorysta **Stanisław Broniecki** i wiele innych atrakcji. Kasa ozyzna od 11-ej — 1-ej i od 5—10. 542—2 Poczatek punktualnie o 8.20.

Sala Koncertowa **DZIELNA 18.** **Sala Koncertowa**

Józefa Winogradowa z jego uczenicą **Kantorowiczówną** i pianistą **I. Korobkowem.**
1-ga część: „Rigoletto” — Verdi (3-ci akt), Rigoletto—Winogradowa, Gilda — Kantorowiczówna.
2-ga część: 1) Prolog opery „Pajace” muz. Leoncavalla, 2) Arja Tom- mski z opery „Pikowa Dama” — muz. Czajkowskiego; 3) Francuski duet „Mo- dlitwa (Krefuks) — muz. Para, wykonane przez Winogradowa.
3-cia część: 1) Arja „Tamara” z op. „Demon” — muz. Rubinsztajna; 2) „Lekki Wietrzyk” — muz. Engla — Kantorowiczówna; 3) „Dudels” — muz. Liowa; 4) Noc — Sz. A-nkiego — muz. Samińskiego. Podczas koncertu drzwi będą zamknięte.
 Bilety do nabycia w księgarni S. Hamburgskiego, Piotrkowska 42; w cukierni Gancza, Piotrkowska 60; od poniedziałku — przy kasie Sali Koncertowej. 459-1

Ostatnie 2 dni! **Kino-Polonia** Ostatnie 2 dni!
Po raz pierwszy w Łodzi!
Pierwszy wielki film angielski, nie należący do serii propagandowych.
TAJEMNICA KLUBU czyli MISTER KLOW
 Niebawym dramata detektyw w 6-ciu w. częściach! Akcja rozgrywa się w Londynie, w dzielnicach wielkich lordów.
 1) Lord Artur Gandow, 2) Renata—jego żona, 3) Allan Black—ksiądz, 4) Irona, księżniczka—jego córka, 5) Mac Ken- nedy—profesor, 6) Mary Ransy—jego przyjaciółka, 7) All—jego sługa, 8) Tommy...
UWAGA: Powyższy film przewyższa treścią wszelkie dotychczas widziane sensacje.
 Poczatek o g. 5-ej, w soboty i niedziele o godz. 3-ej.



Kto raz spróbował, ten przekonał się, że tylko „Mary” jest najlepszą terpentynową PASTĄ DO OBUWIA
 Pasta „Mary” dzięki swym własnościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obu- wiu piękny połysk. Żądać wszędzie. Przedstawiciel na Łódź i okolice oraz hurtowa sprzedaż, D. Markus, Piotrkowska № 59

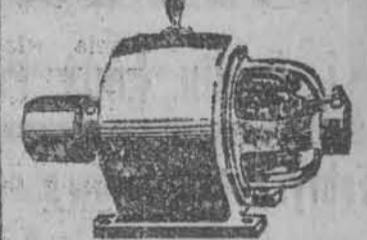
Dentysta
L. Corończyk
 Cegielniana 64
powrócił.
 497—8

Biuro Techniczne
Elektron
 Inżynier
Juliusz i M. Hamer
 Łódź, Piotrkowska № 117
 DZIAŁ KOMISOWY w związku z firmą **KADISH & HAMER** NEWPORT, MON. ENGLAND. 72 & 73, Bridge Street.

Znaleziono
 zegarek damski w parku Sien- kiewicza. Wiadomość: Cegiel- niana 15, u p. Goldkopl. 529—1

Właścicielka pracowni sukien
St. Szymanko
powróciła
 Poleca się łaskawym względem **ul. Piotrkowska 50,** II piętro. 520-1

PRACOWNIA KRAWATÓW
K. Wawrzynkowskiej, Andrzejka 12
 przyjmuje zamówienia dla skie- pów, wyrabia krawaty z własnych i powierzonych materiałów, oraz odświeża i przerabia stare. 501—6



DZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY
 Budowa Centrali. Przyłączenie do sieci miejskiej. Instalacje elektryczne wszelkie- go rodzaju. Warsztaty reparacyjne. Składy materiałów elektro- technicznych.

DZIAŁ TECHNICZNY
 Pasy skórzane i parolane. Płyty gumowe i asbestowe.

DZIAŁ CHEMICZNY
 Smary „Towotte’a”, wazelina i smary do wozów. Olej: maszyno- wy, cylindrowy, wrzecionowy, transformatorowy. Koks naftowy, ropa naftowa i t. p.

DZIAŁ BUDOWLANY
 Papi do krycia dachów, smoła preparowana i t. p.

Reperacje FUTER
 podług najnowszych mód.
Piotrkowska nr. 38 front, I-sze piętro. 547-8



Stowarzyszenie Sportowe „UNION”
 We wtorek, dnia 2 września r. b. o godz. 8 wiecz.
zebranie miesięczne.

Żóraw
 mało używany do sprzedania
Bank Spółek, Piotrkowska 100.
 477—1

Motory elektryczne
 wszystkich systemów przyjmują do reperacji
B-cia Pladek, ul. Nawrot 22, w podwórzu. 261-1

Handlowo-Przemysłowe
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Łodzi
 ul. Moniuszki № 10 (Pasaż Majera)
 zaprasza swych członków na
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
 które odbędzie się 15 września r. b. w biurze Towarzystwa o godzinie 6 po południu. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby osób, odbędzie się ono w lokalu Stowarzyszenia Hand- lowców Polskich przy ul. Piotrkowskiej 106 (I-e piętro) we wtorek dnia 30 września r. b. o godz. 6 po południu i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.
 Porządek dzienny:
 1) Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku 1918.
 2) Zatwierdzenie wydatków na prowadzenie biura w ro- ku 1918.
 3) Etat na rok 1919.
 4) Wybory: a) dziewięciu członków Rady, b) trzech członków Zarządu i c) trzech członków Komisji Rewizyjnej i tyluż zastępców.
 5) Wnioski członków.
Zarząd.

Dom Handlowy
ELIAS FEIGENBAUM
 Oddział Łódzki — **Wólczańska № 7.**
 Zawiadamia Sz. Klientele, iż **wznowił działal- ność w zakresie ekspedycji i cienia to- warów**, przyjmując takowe na skład, asekuruje od ognia i kradzieży podczas transportu.
 Specjalne urządzenie dla szybkiego załatwiania transportów Łódź—Warszawa i Warszawa—Łódź.
 Podejmuje się też sprowadzania towarów ze wszy- stkich krajów Europy Zachodniej i Ameryki. **Filje i przedstawicielstwa** we wszystkich ważniej- szych pogranicznych miejscowościach, a mianow- cie: **TORUŃ, IŁOWO—MŁAWA, SZCZAKOWO.** Posiada korespondentów w ważniejszych punktach handlowych Europy i Ameryki, specjalnie w **GDAŃ- SKU, BERLINIE, WROCŁAWIU, WIEDNIU, PRA- DZE, KRAKOWIE, PARYŻU, LYONIE, LONDY- NIE, NEW-JORKU, MEDYOLANIE, DOMODOSSO- LI, BAZYLEI, ZURICHU, GENEWIE, BRUKSELLI, ST. GALLENIE** etc. 550-2

TAILLEUR POUR DAMES
M. Hejman
Aleja I-go Maja № 7.
 Poleca się na nadchodzący sezon Sz. Klienteli

Handlowo-Przemysłowe
Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
 w **ŁODZI, Moniuszki 10** (Pasaż-Majera). 546—1
 Przyjmuje wkłady na oprocentowanie.
 „ weksle i wszelkie dokumenty do inkasa.
 Wydaje przekazy. ::: Załatwia zloczenia giełdowe.
 Udziela swoim członkom pożyczek na zastaw papierów 0/0.

Taniej niż wszędzie
Ważne dla Pań!
 Nadszedł świeży transport zagranicznych towarów
Piótno „Silesia”, Madapolam, Zeitr, Etamina i Batysty od mk. 5⁵⁰
Uwaga: Francuzka „WELNA” różn. kol. na suknie i mundurki od m. 16.— na bieliznę i pościel **od mk. 6.50**
 Surówka od mk. 7.50. Piótno na wsypy i fartuchy od m. 12.—
 Satyna kolorowa i rozmaite towary na męskie i damskie jesienne ubiory i palta
Piotrkowska № 56 **Piotrkowska № 56**
M. BRYL, w podwórzu, prawa oficyna, II-gie wejście. 556—1
 Wybór różnych desek i kolor.

Dobra rada czyli „DIALOG o podartych butach”
 „Czemu chodzisz jak struty
 Wszak nowe masz buty?..
 „Cóż z tego... pieniądz żem wyłudował,
 A szewc papieru ci w nie wpakował..
 Oto smutku mego masz przyczynę
 I radz, bo z rozpacz... chyba zginę!”
 Lamenty, panie bracie, są zgoła zbyteczne
 Podzielowanie „ERFAGIEM” jest tu konieczne!!
 Nowe i stare podzielowania za 7.— mk. skutecznie
 Sklep komisowy „Progres” ul. Piotrkowska № 115.

Do Warszawy jeżdżę
 i załatwiam wszelkie obstalunki dla pań **MODYSTEK.**
M. WEILAND, Zielona 3.
 Sklep kapeluszy damskich. 539-3

Wanny emaljowane
 poleca ze składu
KAROL MOGK
 Łódź, ul. Nawrot nr. 4. 548—3

Fabryka luster i szlifiernia szkła
SZ. MIEDZYBOWSKI
Łódź, Piotrkowska 31. 511—1
 Posiada na składzie różne ściennie, tualeto- we i kieszonkowe lustra, jak również wszelkie przybory do luster.
 Przyjmuje wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące.

Polskie Progimnazjum Męskie
E. Krygiera
 w Łodzi, Zawadzka 9.
 Zapisy kandydatów do klas podwstępnej, wstępnej, I, II i III-ej przyjmuje kancelaria szkoły codzien- nie od 9—2. 549-2

TEATR WIELKI
Dyrekcja: A. Kompaniejec
Reżyser: L. Rabinowicz
Zarządzający: S. Katz.

Dziś 7 wiecz. punkt. Podróż naokoło świata w 40 dni

Z osobistym udziałem W. Wassermana. w 14 obrazach. Tańce: Elsa Russel.

Kto chce kupić łódzką posesję za

rubli 200,000

na której się znajdują 4 trzypiętrowe kamienice i próżny plac 60x80 łokci, niech złoży ofertę pod „A. B. 100” do administracji niniejszego pisma. Gotówki potrzeba tylko rb. 100,000. 226-8

Ważne dla Modystek!

Posiadam rozmaite nowości sezonowe, kapelusze damskie, kwiaty, fantazje i wszelkie dodatki po cenach umiarkowanych. 263-4

H. Majranc, Piotrkowsk nr. 20.

SZKOŁA MUZYCZNA J. WINIECKIEGO

(ul. Piotrkowska 79 lub Aleje Kościuszki 22)

począwszy od 1-go września przyjmuje zapisy do klas: skrzypcowej (Dyr. J. Winiecki), fortepianowej (profesorowie: St. Nirmstein, F. Matkowska i L. Nassberg) śpiewu solowego (prof. I. Rydera), teorii i historii muzyki i harmonji (prof. R. Chojnacki), solfeggio i muzyki kameralnej (dyr. T. Ryder). Nowo utworzona została klasa operowa pod kierunkiem dyr. T. Rydera. W klasie przygotowawczej skrzypcowej wykładają pod kierunkiem dyr. J. Winieckiego uczniowie klasy wyższej. Kancelaria szkoły czynna codziennie od 10 — 1 i od 4—7. 447-1

Zawiadomienie.

z powodu gruntownego odnowienia Restauracja przy Sali Koncertowej, Dzielna 18, z dniem dzisiejszym została zamknięta o otwarciu będą specjalne ogłoszenia.

SZKŁO

ORIENTNE
i DACHOWE
POLECA

L. Lewin, Łódź, Piotrkowska № 83.

Fabryka przetworów chemicznych i wyrobu mydła
M. F. Fiszera

poleca olejną, gliceryną, olej turecki i mydło rzadkie. Specjalnie mydło walcirskie. Fabryka mieści się w domu przy ul. Żelazna 22, a mieszkanie prywatne przy ul. PIOTRKOWSKA 112.

Akuszerki pierwszorzędne Zakłady położnicze

pielegnują ciążki niemowląt tylko Pudrem i Mydłem Bebe Szofmana. Puder leczy wszelkie dolegliwości skórne, mydło zapobiega takowym. 192-2

PIOTRKOWSKA 131

Ważne dla wszystkich kupców!

Wszelkiego rodzaju wagi i najrozmaitszych rozmiarów stemplowane ciężarki systemu metrycznego znanej, najlepszej fabryki wag „Weber, Döhne i S-ka w Warszawie” są do nabycia bezpośrednio u przedstawiciela firmy

Inż. Pawła Bekera

ul. Piotrkowska № 131

Uwaga! Warsztaty reparacyjne na miejscu wykonywają szybko i precyzyjnie wszelkie roboty w ich zakresie wchodzące.

Szybka i dokładna obsługa!

Ceny fabryczne!

WARSZTATY REPARACYJNE!

Fabryka kajetów i skład materiałów piśmiennych

I. Woźnica,

506-2

przeniesiony został z ul. Nawrot nr. 11 na ulicę PIOTRKOWSKĄ nr. 126.

B. Reichmanowa, abiturjentka berlińskiego konserwatorium, uczennica prof. SZARWERKI,

udziela

lekcji muzyki.

Zostać można od 12 — 12 i pół i od 3 — 3 i pół. Gran-Hotel, 28. 516-2



Fabryka wyrobów ceramicznych

„CERAMIKA”

Łódź, Nowe Rokicie

poleca swoje wyroby kamionkowe: garnki, stoje, miski i t. p. majolikę, doniczki do kwiatów zwyczajne i z polewą. Dla zakładów ogrodniczych na doniczki odpowiedni rabat.

Kupujemy stłuczone porcelany (skorupy) w większych ilościach jakoteż gruz z cegieł szamotowych. Skład i biuro ul. Piotrkowska № 121.

SZKŁO WODNE

w najlepszym gatunku, w ładunkach wagonowych i mniejszych ilościach po cenach przystępnych poleca

Fabryka Przetworów Chemicznych Inż. T. Grabiański i D. Myślubórski Łódź, Kilińskiego 95.

Biuro sprzedaży: ul. PIOTRKOWSKA 62. Przedstawiciel na Warszawę i okolice WŁADYSŁAW WELT, Warszawa, ul. Przejazd № 5.

Ogłoszenie.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 110-go, rozpoczynającego się w poniedziałek, dnia 1-go września r. b., upoważnieni są do nabycia:

1 1/2 funta pieczywa żytniego na zasadzie kuponu nr. 1		
1	„	2
1	„	3
1 1/2	„	4
5/4	„ mąki żytniej	5
1 1/2	„ ryżu	6
3/4	„ cukru żółtego	7
1 1/2	„ fasoli lupanej	8
	„ jednego śledzia	9
1	„ soli	0.25

legitymacji chleb.

Magistrat,

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, d. 31 sierpnia 1919 r.

536-1

Zjednoczenie Majstrów Blacharkich

„ZGODA” Cegielniana 34.

„ZGODA” wypożycza, urządza komplety kąpielowe, jako to: wanny, piece i t. p.

„ZGODA” przyjmuje reparacje i krycie dachów na warunkach najdogodniejszych.

„ZGODA” przyjmuje wszelkie reparacje warsztatowe i roboty galanteryjne.

„ZGODA” dla instytucji miejskich i dobroczynnych wykonuje po cenach znacznie niższych.

Wznowiona sprzedaż skór

z Garbarni TEODORA KARSZA jr. w Łodzi

Zelówki damskie od mk. 5.— za parę

„ męskie „ „ 15.— „ „ 279-3

oraz skóry na podeszwy, całe skóry, boki, karki i t. d.

w Składzie Skór W. Herbsta. Łódź.

ul. Sienkiewicza 4 w podwórzu.

Nowo otworzony

Magazyn różnej galanterji

D. WELLER,

ul. Przejazd № 2 (róg Piotrkowskiej)

POLECA wielki wybór pończoch, rękawiczek, woalek krajowych i zagranicznych, switry trykotowe, ubranka dziecięce i t. d. po cenach przystępnych. 505-2



WARSZAWSKI

MAGAZYN OBUWIA

109 Piotrkowska 109

poleca wykwintne damskie i męskie obuwie. Fasony naj-

nowsze. Szewc z Warszawy, Józef Nagler.

Kupuję

brylanty, stare złoto, srebro i t. p.

zakład jub. i zegarmistrz. A. Sewkiewicz, Piotrkowska 89.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W niedzielę, dnia 31 sierpnia r. b. o godz. 2 po poł. członkowie III-go oddziału w sali tegoż oddziału, Sienkiewicza № 54, urządzają dla członków i wprowadzonych gości zabawę taneczną, połączoną z strzelaniem z łuków do gwiazdy. Zabawa odbędzie się bez względu na pogodę. 464-2

Miljon

arkuszy papieru

i inne

materiały piśmienne

sprzedają bardzo tanio Bracia Schlieper Bydgoszcz (Bromberg)

211-6

Dr. E. Sonenberg

powrócił

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Zielona № 8. Od 9 do 11 i od 4—6 pop. 643-22

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc piciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p. 575-30

Dr. A. Groszlik

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Al. Kosciuszki (Spacer.) 27. 10—11 1/2 rano 15—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12. 2427-10



Bursztynowy lakier do podłóg

jak również wszelkie inne lakiery i

FARBY

Najlepszy szeląg w taflach

gwarantowanie czysty,

PENDZLE

Oliwa maszynowa i centrifugalna

AZBEST

i wszelkiego rodzaju pakunki

Pierwszorzędne smary do maszyn

Zaofiarowują tanio, dopóki starczy zapasu

BRAGIA SCHLIEPER, BYDGOSZCZ.



248-

Dr. I. Silberstrom

Ordynator Ambulatorjów Miejskich Zielona 11 (r. Zachodniej.)

Choroby skórna i weneryczna.

Niemoc piciowa.

Przyjmuje od 3 do 6 wiecz. 299-15

Dr. Stan. Justman

powrócił.

Choroby wewnętrzne i nerwowa.

Przyjmuje od 4—5 po południu.

Zielona 17.

309-4

Lekarz-Dentysta

Anna Abramowicz-Lewy

Ewangelicka 5

wznowila przyjęcia. 365-4

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje

od 10—12 r. i od 6—7 pp.

NAWROT 7. 781-4

D-r med. FISCHER

b. ordynator kliniki Warszaw. uniwersytetu.

Choroby chirurgiczne, skórne

moczopłciowe i weneryczne.

Przyjmuje od 4—6 po poł.

Niedziele i święta 11—12.

Piotrkowska № 200.

Maria Rojzman-Szacka

wznowila lekcje gry fortepianowej

ul. Cegielniana № 71, m. 22

Przyjmuje od g. 2—4 p.p. 267-4

Akuszerka

R. Pipikowa

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 26

lat, przyjmuje od 10—7

Łódź, Piotrkowska 132

m. 14.

Dla pań przyjezdnych swobodny lokal. 201-10

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja II.

Choroby skórne i weneryczne.

Godziny przyjęcia: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano. 179-11

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc piciowa.

Godz. przyjęcia: od 9—2 i 4—8 w dia pań od 5—6.

Zawadzka № 1, róg Piotrk

9313-15-11

Polonista

który już prowadził maturę, z ukończonym wyższym wykształceniem potrzebny do 8-kl. Gimnazjum żeńskiego.

Roczna godzina mk. 500.

Łask. zgłoszenia sub. „N. N. 10” do nóm. „Głosu”.

484-2

Skład Fortepianów Karola Koiszwica

Moniuszki 2 (Pasaż Majera)

Najstarszy skład fortepianów w Łodzi,
egzystujący od roku 1892, poleca:

Fortepiany
Pianina
Fisharmonje
Samogrające pianina
Artystyczne samogrające
jakoteż i oddzielne aparaty
do tychże

Planina elektryczne

Pianina używane pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych w różnych cenach.
Btażerki, taburety, podestawki szklane i płaskorzeźby różnych kompozytorów.

Towary przedwojenne.

Przy składzie znajduje się również warsztat, w którym wykonywa się wszelkie naprawy i remonty instrumentów przedwojennych.

Przyjmuje strojenia, transporty i opakowania na mlejsu i zamiejscowe pod gwarancją.

Przyjmuje w komis: Fortepiany, pianina i fisharmonje. Płacę najwyższe ceny za używane pianina, fortepiany i t. d.

Szkoła freblowska i początkowa dla dzieci od 4—8 lat IDY JANOWSKIEJ

Długa 37.

Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie prócz sobót i niedziel między 11—1 przed połudn. i od 4—6 po poł.
Zajęcia rozpoczynają się 1 września. 672

Szkoła freblowska i przygotowawcza M. ROZENTAL, Pańska 9.

Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz sobót od 4—6
Zajęcia rozpoczynają się 1-go września.

ŚWIERZBĘ

leczy
radycznie

SKABIODERMA
MOTOR

ODLEWNIA ŻELAZA „VULKAN”

ul. Wólczańska № 188

poleca dostawy szarego, żółtego i czerwonego odlewu podług modeli i wzorów.
Szybka obsługa. Tanie ceny.
Tam również jest do sprzedania w cenie kosztu.
6 H. P. Motor gazowo-naftowy.
Pozatem z tego podwórza może być bezpłatnie zabierana szlaka żelazna. 18—3

Kino „Urania” Teatr

252—1 Od dziś nowy program.
Po każdym obrazie występy pierwszorzędnych artystów.

Piętno Kaina

Dramat kryminalny w 6 częściach,
— Dla wojskowych wstęp dozwolony. —

Dyrekcja Gimnazjum Fil. Tow. „OSWIATA”

w Łodzi, Placowa 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1-ym września, o godz. 12-iej w poł., zaś lekcje w dniu 5-ym września, o godz. 10-iej rano.

Uczniowie byłego II-go Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczęszczać do Gimnazjum T-wa „Oswiata”, winni zapisać się w Kancelarii szkolnej przed dniem 25 sierpnia, w przeciwnym razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane.

Kancelaria otwarta w dniu powszednim od godz. 11-iej do 1-iej po poł. 615—7

Dyrektor Wacław Davison.

Zawiadomienie!

Niniejszym zawiadamiam Sz. moją Klijentelę, iż nowe angielskie żurnale na sezon zimowy 1920 roku już nadeszły do mojej pracowni ubiorów męskich.

Z poważaniem

B. KRISTAŁ
Piotrkowska 24.

Skład materiałów dentystycznych

Ogólnik i Samuels

Piotrkowska № 23, front, I piętro.

Poleca wielki wybór zębów, oraz złota. 605—1
Skład otwarty od godz. 9 do 7 bez przerwy.



Dyrekcją Alf. Machon.

Tydzień od soboty, dn. 30 sierpnia do piątku dn. 5 września część dochodu na

Śląsk

INTIME

20 ZIELONA 20

Wanda Markowska — kuplety
Jenny Multon
Heddy Eriksen — tańce klasyczne
Herma Fleury piosenki angielskie
Henia Łapczyńska — tańce
Cow-boy

Little Taté

zongler
komik
trezura
śpiew
tańce

Run Safretty — tańce orientalne
Merry Latosińska typy chłopskie
Lusia Kowalska — piosenki
Nelly de Paris

LA MUGUET

francuska subretka

Początek o godz. 8 i pół wiecz. 461-3

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam, iż dla wygody Sz. moich Klijentek otworzyłem filię modnych robótek ręcznych przy ul. Piotrkowskiej № 284 (przy Górnym Rynku). Jednocześnie komunikuję, iż przyjmuję do haftowania wszelkiego rodzaju kostjmy oraz powierzono towary do rysunku. Polecając się nadal łaskawym względem Sz. Pań pozostaje

Z poważaniem

Pierwsza Polska Tapicerska Manufaktur
Bruno Bezyk, Karola 4.

350—3

Biuro próśb i tłumaczeń

Mieczysław Weinberg
w Łodzi, Piotrkowska № 39.

Podania, zażalenia, przepisywania, tłumaczenia aktów, statutów, oraz korespondencja francuska i angielska.

Stenografistki,

maszynistki, buchalterki, korespondentki, sekretarki i biuralistki zostają szybko wykwalifikowane i wydoskonalone do objęcia

posad biurowych

Kursy buchalteryjno-handlowe Henryka Lubńskiego
Piotrkowska 79. 679

Łódzkie Towarzystwo Odontologiczne

mieści się obecnie przy ulicy Piotrkowskiej 69, w lokalu stowarzyszenia „Drogista”. 776-8

ZAWIADAMIAM

niniejszym Sz. moją Klijentelę, iż przyjmuję obstalunki z własnych i powierzonych mi materiałów podług najnowszych fasonów po cenach przystępnych

Pracownia okryć damskich
M. A. Igielnik
Cegielniana 2, front, 2 p.
410—1



Daleko świecące
LAMPKI kieszonkowe
najlepsze

Baterje

Rozmaite: Zapalniczki, Krzemienie Koszulki do gazu jeszcze przedwojenne

„AUER” Piotrkowska 146, obok Ewangelickiej.

Instytut Roentgenowski

przy lecznicy Unitas, Pusta 19

pod kierunkiem D-ra H. Goldberga. Prześwietlenia, zdjęcia i leczenie. Godziny przyjęć od 9—11 i od 4—6 pop. 242—10

FABRYCZNY SKŁAD I WARSZTATY REPARACYJNE WAG „GEHA”

Łódź, ul. Krótka № 5, vis à vis Hotelu „Savoy”.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju — wagi, ciężarki i miary z państwowym stemplem. Przyjmuje do reparacji i ostemplowania wagi wozowe, dziesiętne i stołowe, oraz wszelkie przedmioty wchodzące w zakres przyrządzeń mierniczych. 318-10

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

Srednia 5. „MODERN” Zielona 2.
przyjmuje do farbowania i chemicznego czyszczenia garderoby wszelkiego rodzaju, jak również i białą, bielzoną po cenach przystępnych. Firanki, wyprane na ramach są jak nowe. 458-1

Lokal fabryczny

w Łodzi, Warszawie lub okolicy, w pobliżu kolei, potrzebny na fabrykę mechaniczną. Powierzchnia sal 5000—10000 metr. kw. Biuro na 50 osób. Plac jeśli w mieście przynajmniej w połowie wolny — jeśli za miastem kilka albo kilkunasto morgowy. Oferty z planami i cenami adresować: 810—3

Łódź, Państwowe Zakłady Telegraficzne.

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

9—10 choroby oczu codziennie Dr. Garliński
10—11 choroby wewnętrzne codziennie Dr. Magdziński
11—12 chor. wener. i skórne codziennie Dr. Dukiewicz
11—12 choroby kobiece codziennie Dr. Ługowski
12—1 chor. wewnątrz. i dziec. (płuc i serca) Dr. Osiecki
12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. Dr. Artyfikiewicz
1—2 chor. skórne i weneryczne codz. Dr. Skusiewicz
2—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek Dr. Mittelstaedt
2—3 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie Dr. Marx
2—3 choroby oczu codziennie Dr. Michalski
3—4 chor. skórne i wener. codziennie Dr. Stawozysk
3—4 choroby wewnętrzne i dziec. codziennie Dr. Jokieli
3—4 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. Dr. H. Goldberg
4—5 ch. kobiece poniedz., środa, piątek Dr. Goldenberg
UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt;
2) Porada 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4083—23

A. Antczakowski

Krawiec nowoczesny

nagrodzony najwyższymi dyplomami Akademii J. P. Thorton'sa w Londynie i F. Roussla w Paryżu, wykonywa zamówienia z własnego i powierzzonego materiału.

Łódź, ul. Piotrkowska nr. 73
front, II-e piętro. 568

Na sezon szkolny

poleca **KAJETY**, oraz przybory piśmiennicze wszelkiego rodzaju po cenach specjalnie niższych dla uczących się z polecenia. Skład papieru i materiałów piśmienniczych

A. U. Luksenberga, Łódź, Piotrkowska № 31.

Ważne dla modystek!

Do wiadomości Sz. Klijenteli podaje, że skład mój, Piotrkowska 23 zaopatrzony w różne pióra: stróśle i fantazyjne, rajery, paradyzy, krosy, kwiaty i wstążki na kapy; również różne dodatki do kapeluszy.

Reparacje uskuteczniłam szybko.

L. M. Wolnerman, Piotrkowska 23,
w podwórzu, parter. 98—1

Pracownia Okryć i Kostjumów Damskich oraz roboty futrzane H. GOLDLUST

Cegielniana № 6

przyjmuje obstalunki i wykonywa podług najnowszych modeli; Ceny przystępne. Specjalność kostjumy dla konnej jazdy. 820-3

Dom Handlowy „PRZEMYSŁ i HANDEL”, w Warszawie,

Oddział w Łodzi, ul. Benedykta № 10.

Działalność firmy rozciąga się na:

Import wszelkiego rodzaju artykułów żywnościowych i wytworów przemysłowych

Kupno na rachunek własny i komisowo.

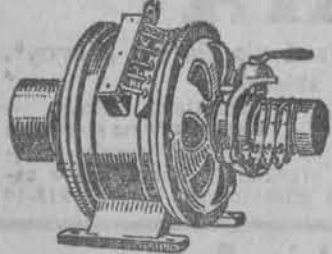
Ekspert zbywających w kraju wytworów i surowców na wywóz przeznaczonych.

Dostawa hurtowa dla Instytucji Komunalnych, Kooperatyw i Sekcji Żywnościowych.

Przyjmowanie przedstawicielstw.

Uprasza się o dostarczanie prób i ofert.

Pisma fachowe proszone są o nadesłanie numerów próbnych. 452



KONCESJONARNE BIURO INSTALACYJNE oraz Warsztaty Elektrotechniczno-Mechaniczne

H. BERNDT i S-ka

Łódź, ul. Targowa № 17.

Reparacje DYNAMOMASZYN, MOTORÓW i wszelkich aparatów elektrycznych.

Przyjmuje się roboty ślusarsko-mechaniczne, jak: URZĄDZENIA PĘDNI (TRANSMISJI) i reparacje różnych maszyn.

ZAWIADOMIENIE!

375-1

Długoletnia pracownica firm modniarskich w Wiedniu przybyła na sezon jesienny do Łodzi. Posiadam na składzie modele i przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres modniarstwa.

K. Anna Jasińska, (Grand-Hotel).

Żakalnia sztuczna.

Tkanie różnej formy dzier sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach. Piotrkowska 117.

Dr. E. Szyldkret

Akuszeryja i choroby kobiece. ŚREDNIA № 5.

Przyjmuje od 9-11 i pół r. i od 4-6 i pół wiecz. 254-10

Drzewo budowlane, stolarskie heblowane i fugowane do podłóg

okna, drzwi i rusztowania.

Najtaniej tylko u

Rudolfa Keilicha

Kilińskiego 122.

Zagubiono bucik damski

czarny, obłożony lakierem. Za wynagrodzeniem uprasza się o odesłanie pod adresem: Widzewska 101 m. 5. 488-2

Casino

Król sztuki kinematograficznej, zdobywca serc niewieścich

Gunnar Tolnaes

w 6-cioaktowym dramacie wszechświatowej fabryki „NORDISK“ złotej se-rji p. t.

Władca ognia.

Nad program:

Żółtodziobki

Wesoła farsa w 2 aktach.

Początek przedstawień o 4.30 pop.

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła i chirurgja.

Piotrkowska 113.

Od 5-7 po poł.

196-14

Z powodu wyjazdu tanio sprzedam

fabrykę materiałów optycznych.

Potrzeba 10,000 mk. gotówki, Wiadomość: F. Postleb, Piotrkowska 71. 471-2

Stanisław Dobranicki

adwokat

ul. Cegielniana № 79

powrócił. 498-3

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chor. skórnych, weneryczn.

Piotrkowska 50.

Przyjmuje od 9 do 11 r. i od 4 do 7 wiecz. 408-10

Dr. med. Z. GOLC

Chor. skórne i weneryczne. Przyjmuje od 11-12, 1:5-3 w. w niedziele od 9-1.

Andrzeja 3, 1 p.

474-18

Masażystka

S. TENENBAUM

powróciła.

Dzielna 9.

442-9

Czapki

wszelkiego rodzaju: uczniowskie dla wojska, straży i kolejarzy w najlepszym wykonaniu do nabycia po cenach umiarkowanych tylko 478-1

Piotrkowska 32 u Zec i Tenenbaum

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. Uwaga! Kupuję garderobę, futra, karakuly, bieliznę, dywany, kwity lombardowe. Wólczańska 43, m. 6. Płacę najwyższe ceny. 091-15

A. A. A. A. Najtańsza posazona wyprzedza resztek na meskie, damskie i dziecięce ubiory i palta. Bostony, szewioty, tuchkropy, korty, welury na palta, sukna, wełna i bawełna na bluzki, suknie i kostjumy, jedwabie, etaminy, batysty białe i kolorowe, eajgi, barchany, chustki. Prawie o 50 proc. taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińskiego № 40 (Widzewska) fr. II p., m. 10. 268-10

A. A. A. A. Piotrkowska № 116, I piętro front. Wyprzedza Mebli nowych i okazjnych. Wielki wybór—ceny niskie. 503-10

A. A. A. A. Polecam garderobę męską i damską, switry, spodniczki, bluzki, spodnie, obuwie, obrazy, materjały na ubrania i kostjumy, jedwabie. Wielki wybór płócienek kolorowych na bieliznę, bluzki, fartuchy, wsypy i t. p. Sklep Komisowy Wł. Eunkiewicza, Łódź, Sienkiewicza (Mikołajewska) 67. 545-4

Al! Al! Meble różne sprzedam tanio, łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, otomane, kredens, stół, krzesła, tremo, obrazy, Piotrkowska 261, m. 4.

A. Meble różne sprzedaje, Przędzkiecki, Piotrkowska 108. 281-3

A. Meble z kilku pokoi, hotel wygodny, sprzedam, Piotrkowska 189, m. 9. 259-3

Akuszorka Nowakowska mieszka obecnie: Dzielna № 34. 514-13

A. Meble: łóżka, materace, szafy, stół, krzesła, otomane, lustra, biurko, fotel, prasę, bieliźniarkę, komode—sprzedam tanio. Piotrkowska 223 m. 3 I p. front. 284-6

Krawiec damski przyjmuje wszelkie roboty podług najnowszych zórnali. Od uszycia kostjumy Mk. 75.—; od palta mk. 45.—. Wschodnia 40, front, II piętro, M. Rozenowajk. 562-1

Angielskiego wyuczam szybko i dokładnie. Zgłoszenia: Wólczańska 62, m. 13. 361-9

Do sprzedania maclora z prosiakami. Ulica Karolewska № 4. 353-4

Drożdże warszawskie czyste i doładnie. Zgłoszenia: Minc, Złotowska 24. 270-3

Do sprzedania pod Sieradzem murowany, solidnie zbudowany, ogród owocowy i park 7 morgów, ornej ziemi 4 morgi i łąki i m. Blizsze szczegóły na miejscu. Adres: Księgarnia pani Kowalskiej w Sieradzu, Sokółów. 276-2

Drogista z kilkuletnią praktyką apteczną poszukuje posady. Oferty do „Głosu Polskiego“ pod „Drogista“. 422-2

Dyplomowana nauczycielka języka francuskiego poszukuje lekcji. Aleja 1-go Maja 11 m. 12. 473-2

Dom 3-piętrowy do sprzedania. Wiadomość ul. Bazarna 8. 278-3

Freblanka polka, do 5-letniego chłopca, zarazem do pomocy pani domu w gospodarstwie, zaraz potrzebna. Wiadomość: L. Plihal i S-ka, w Karolewie, od 10-11 rano. 290-3

Fryzjer Ignacy Stepiński z Krumoc w nauce. Pańska 42, m. 4. Staro-Zarzewska 19. 538-3

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. — Płacę najlepsze ceny. Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 369-12

Krawaty przyjmuję do roboty, oraz do przerobienia. Cegielniana 53, m. 15. 886-7

Meble różne, nowe i używane sprzedaje tanio, Skwerowa 5 m. 9. 569-3

Okregowa Ekspedytura Sekcji Opieki M. S. W. w Łodzi poszukuje odpowiedniego domu, na umieszczenie w nim Schroniska dla inwalidów, oraz warsztatów, na krańcu miasta w pobliżu linii tramwajowej, może być przy szosie Pabjanickiej, Złotowskiej, Aleksandrowskiej i Konstantynowskiej. — Pożądana jest instalacja elektryczna, ogród, wodociąg. Dom winien zawierać 15 do 20 pokojów dużych, mogących służyć na sypialnie dla 150 inwalidów, oraz 8 pokojów większych (sal) na warsztaty i jadalnie. Pożądany jest przytem piec piekarski. Oferty należy składać w Ekspozyturze Sekcji Opieki M. S. W. w Łodzi przy ul. Ewangielickiej № 17 między godz. 9 rano a 3 po południu, która bezpośrednio zawrze umowę wynajmu. 349-3

Oficerowie francuscy poszukują mieszkania składającego się z 4 sypialnych pokoi, stołowego, salonu i kuchni. Dowiedzieć się: ul. Miłsza 58. 529-2

Pokój umeblowany do wynajęcia, Obejrzed można od 2-5, Wschodnia 65, m. 5 (dom przechodni na Piotrkowska 46. 552-1

Pabjanice Nauka pisania na maszynach różnych systemów. Biuro prób, Zamkowa 7. 571-8

Przyjmę uczenie na stancję. Troskliwa opieka i pomoc w nauce. Pańska 42, m. 4. 555-1

Piano zupełnie nowe do sprzedania. Nawrot 19, m. 19 zastac można od 3 do 6 wiecz. 515-1

Potrzebna uczelna sprzedawczyni do sklepu biawatnego. Oferty, możliwie z fotografią, proszę składać do administracji „Głosu“ pod lit. „J. S.“. 503-3

Polonista, który już prowadził maturę z ukończonym wyższym wykształceniem, potrzebny do 8-kl. Gimnazjum żeńskiego. Roczna godzina mk. 500. Łaskawe zgłoszenia sub. „X. 12“ do adm. „Głosu“. 485-2

Pies czystej rasy „Doberman“ dobrze tresowany do sprzedania. Piotrkowska 103, Hülsera. 487-2

Potrzebne zaraz zdolne panny do pracowni sukien A. Marszałkowskiej, Piotrkowska 117. 274-2

Pompa centryfugalna, działająca 450 litrów na minutę; zupełnie nowa do sprzedania. Blizsze szczegóły w Helenowie, Pólnocna 36. 292-3

Potrzebne są zdolne modystki do magazynu kapeluszy. Wiadomość: Piotrkowska 109, I piętro. 346-3

Pianina fortepiany nowe i używane, wane, reparacje, strojenie, przewożenie, zamiana, kupno instrumentów. Ceny niskie można na raty. Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 619-11

Potrzebni są inteligentni, energiczni współpracownicy (studenci wolni od wojska uczniowie starsi i panie) do kolportażu popularnych wydawnictw Miesięczny zarobek od 600-1200 marek. Zgłoszenia pomiędzy trzecią—szóstą, ul. Skwerowa 7, m. 1. 395-3

Pomocnica aptekarska poszukuje posady. Oferty do adm. „Głosu Polskiego“ dla „M. Z.“ 421-2

Pokój umeblowany przy Intelligennej rodzinie do wynajęcia. Pańska 89 m. 9. 495-2

Restauracja do sprzedania, ul. Karolewska № 4. 364-4

Rower okazjnie do sprzedania. Kilińskiego 59, m. 8. 535-2

Student poszukuje lekcji w szkołach. Łaskawe zgłoszenia sub. „Student“ składać do adm. „Głosu“. 273-4

Stancja dla uczniów. Młodszym pomoc w naukach. Troskliwa opieka. Kilińskiego 88. Zofja Jasińska. (Tanie obłady od 4-5 mk.). 693-7

Stróż obeznany z rolnictwem lub ogrodnictwem potrzebny. Zgłoszenia i kopje świadectw złożyć w „Głosie“ pod „Rolnik“. 434-3

Sklep kolonjalny, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Aleksandrowska 78. 441-3

Udzielam lekcji gry fortepianu. Proszę odprowadzić za prof. Meleera. Wiadomość: Wschodnia 70, m. 16, od 1-3 i 6-8 w. 440-4

W izraelickim domu jest stan-cja dla 3 uczniów lub panienek. Andrzej 43 m. 13. 418-3

Wzajemian za język francuski udzielam lekcji gry fortepianowej. Zawadzka 9, m. 13, do godz. 1. po p. 419-2

Zginęła suka rasy „foxterier“, maści białej, wabi się „Fimka“. Proszę odprowadzić za nagrodą na Al. Kościuszki 32, St. Bieniek. 504-1

Znaleziono w Aleksandrowie portmonetkę z pieniędzmi i dokumentami. Do odebrania we wsi Kały, willa p. Laksa. 502-3

100 mk. Pokoju umeblowanego poszukuje przy chrześcijańskiej rodzinie. Cegielniana 64, hotel, numer pokoju 18. 561-1

300 arszynów towaru na spodnie strażackie, koloru marenego, lub też koloru ciemnego, pragnie kupić Zarząd Łódzkiej Straży Ogniowej, Ochotniczej, Sienkiewicza № 54. Próbk i ceny prosimy składać pod powyższym adresem w naszej kancelarji. 119-3

Zagubione dokumenty:

Frydman Jakób Dawid, zgubił kwit kaucyjny (na mięso) wydany przez magistrat, na 46 mk. i 120 rbl. Uczciwy znalazca zachce zwrócić na ul. Dzielna 23. 499-1

Geerszt Pinchus zgubił paszport niemiecki, wyd. w Strykowie pow. brzezińskiego. 425-3

Lewinkopf Nusym zgubił paszport niemiecki i legitym. chlebową 583/19. 466-3

Mietzig Hugo zgubił kartę węglową № 12378. 560-1

Ordynanc Berek zgubił paszport wyd. w Łodzi za № 16068-2. 444-3

Pokorska Leonja zgubiła kartę węglową № 1858. 551-1

Przybył Stefan zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 494-3

Róża Trilling zgubiła paszport rosyjski, wydany w Wilnie. 495-3

Wenske Berta zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 394-3

Zaginął paszport rosyjski, wydany w Moskwie, na imię Arona Eljwicz Rapoport. Oddać Juljusza 5. 540-3

Zagubiono legitymację zapomóg wydaną przez Komitet dla Bezrobotnych (działnica XI) na imię Władysławy Raskowieckiej, oddać Franciszkańska 58. 537-1

Zychlińska Ryka zgubiła paszport, wyd. w Łodzi. 388-1

BÓL GŁOWY usuwa szybko radykalnie NERWONIGREN MOTOR